Nr. 166. Czwartek, 23 Lipca 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała Franciszka Żmudę, dotychczasowego nauczyciela młodszego w Krakowie, rzeczywistym nauczycielem VIII szkoły pospolitej w Krakowie, tudzież Wojciecha Guzdka, dotychczasowego nauczyciela młodszego przy szkole VIII pospolitej na Piasku, rzeczywistym nauczycielem II szkoły pospolitej im. św. Barbary w Krakowie.

Reskryptem z dnia 22 marca 1885 l. 46.143 udzieliło wysokie c. k. Ministerstwo handlu i królewskie węgierskie Ministerstwo dla rolnictwa i przemysłu Antoniemu Białowąsowi, czeladnikowi ślusarskiemu we Lwowie, wyłączny przywilej w krajach reprezentowanych w Radzie państwa na ulepszone zgrzebło dla koni i bydła z prawem pierwszeństwa od 10 grudnia 1884 w miarę opisu, przechowanego w tajemnicy w c. k. Ministerstwie handlu a to pod wszystkiemi warunkami i wszelkiemi skutkami, które wskazane są w patencie z 15 sierpnia 1852.

Co się do publicznej podaje wiadomości.

Lwów, dnia 5 lipca 1885.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 lipca.

Ostatniemi czasy wywiązała się w Belgradzie bardzo ożywiona dyskusya dziennikarska na temat stosunku Serbii do Rossyi, do czego główny powód dał artykuł organu dymisyonowanego ministra Risticza, w którym podniesiono na nowo hasło, iż tylko Rossya jest naturalną przyjaciółką Serbii, natomiast Austro-Węgry tradycyjnym jej wrogiem, a ponieważ stronnictwo postępowe, z gabinetem Garaszanina na czele, dąży do zawiązania jak najściślejszych stosunków z Monarchią austro-węgierską, przeto należy starać się o ubezwładnienie tego stronnictwa i usunięcia od steru obecnego ministerstwa. Na tego rodzaju argumenta nie pozostał dłużnym odpowiedzi główny organ partyi rządowej *Widelo*, owszem w trzech artykułach, których autorstwo przypisują najprzedniejszym przywódzcom tego stronnictwa, dał bardzo stanowczą odprawę Risticzowi i tym wszystkim politykom, którzy starają się utrzymać w narodzie serbskim przygasające coraz bardziej sympatye rossyjskie. Po raz pierwszy w rzeczonych artykułach podniesiono jasno i otwarcie owe grawamina, z jakiemi nie chciano, czy nie miano sposobności dotychczas wystąpić, a które biorąc swój początek od czasu zawarcia pokoju w San Stefano, stały się powodem osłabienia w ogromnej większości narodu rossyjskich i panslawistycznych aspiracyj. Dobre przyjęcie, jakie znalazły te artykuły w całym prawie kraju, wymownym jest dowodem, iż polityka Risticza i jego nielicznych przyjaciół traci z dniem każdym na znaczeniu i że zwrot, który dokonał się ostatniemi laty w usposobieniu i sympatyach ludu serbskiego, nie jest tylko chwilowym, lecz opartym na głębszych motywach.

Przytoczony organ stronnictwa rządowego przypomina russofilom belgradzkim, iż przez lat kilkadziesiąt Serbia pokładała wszystkie swoje nadzieje w Rossyi, a już najbardziej w chwili rozpoczęcia ostatniej wojny przeciw Turcyi. Lecz właśnie w okresie, gdy Serbia potrzebowała najbardziej szczerych i uczciwych rad, przysłano jej z Petersburga generała Czernajewa, który w najboleśniejszy sposób zawiódł oczekiwania ludu serbskiego i sprowadziwszy na jego głowę liczne nieszczęścia, wyjechał potajemnie do Rossyi. *Widelo* zapytuje, co uczyniła Rossya dla Serbii w chwili, gdy kolumny jej stanęły pod bramami Konstantynopola, i gdy bez trudności mogła była dyplomacya petersburska wyjednać cenne korzyści dla ciężko nawiedzonego narodu? W tej historycznej chwili nie podniósł się żaden głos na korzyść Serbii, owszem pozostawiono ją własnemu losowi i patrzano się obojętnie na krwawe jej zapasy z osłabionym, lecz zawsze jeszcze potężnym wobec Serbii przeciwnikiem. — W dalszym ciągu organ przytoczony przypomina brak zaopiekowania się ze strony Rossyi żywotnemi interesami serbskiemi na kongresie berlińskim, protegowanie Bułgaryi kosztem Serbii i bezustanne mięszanie się dyplomacyi petersburskiej do spraw wewnętrznych młodego królestwa, które z tego powodu było narażone na liczne niedogodności i powstrzymywane w procesie wzmocnienia i skonsolidowania własnych instytucyj. Zdaniem organu stronnictwa postępowego, Rossya dążyła bezustannie do utrzymania królestwa w ściśłej od niej zawisłości i uczynienia iluzoryczną niepodległości Serbii, wywalczonej tyloma ciężkiemi ofiarami. Że podobna ingerencya nie mogła być pożądaną Serbii, to rzecz bardzo naturalna. Serbia ma silną wolę stać zawsze i wszędzie na straży własnych interesów, prowadzić samodzielną politykę i czuwać nad utrzymaniem godności narodowej. — *Widelo* daje w końcu energiczną odprawę prasie rossyjskiej, uskarżającej się na „niewdzięczność" Serbii i ubolewającej nad tem, iż rząd obecny „czuje się coraz bardziej pociąganym ku Austro-Węgrom". Jeżeli Serbia rzeczywiście dąży do zawiązania serdecznych stosunków z sąsiedniem mocarstwem, to polityka taka podyktowaną została należytem zrozumieniem własnych spraw, które nakazują szukać bezinteresownych sprzymierzeńców, bo takich przedewszystkiem potrzebuje państwo, znajdujące się w stadyum rozwoju.

Sprawy krajowe

(*Język ruski w szkołach ludowych i średnich.*)

(Dokończenie.)

Jeżeli wnioskodawca ma na myśli klasy paralelne w właściwem tego słowa znaczeniu, to ze względu na uzdolnienie nauczycieli i nauczycielek do udzielania nauki w języku wykładowym polskim i ruskim byłoby możliwem przeprowadzenie żądania wyrażonego we wniosku, zwłaszcza, iż także pod względem pedagogicznym i dydaktycznym nie zachodziłyby przeciw takiemu urządzeniu żadne przeszkody.

Jeżeliby zaś wnioskodawca przez klasy paralelne rozumiał w ogóle oddziały szkół prowadzone przez nadetatowych nauczycieli — jak się to zwykle rozumie — a więc prócz klas paralelnych we właściwem tego słowa znaczeniu także oddziały, według poprzedniego przedstawienia tworzące albo samoistne klasy szkoły albo według okoliczności osobne szkoły jednoklasowe, to w obu ostatnich wypadkach żądanie wnio-

---

10)

GDZIE WINA?

(Ciąg dalszy.)

XIII.

Pan Czesław ujrzawszy się nareszcie razem w wagonie z Felicyą, zaledwo zdołał utaić uśmiech tryumfu i radości. Ułożył jednak wnet twarz swoją w godność odpowiednią przyjętej na siebie roli bezinteresownego i pełnego poświęcenia obrońcy. Pomógł mu do tego wyraz twarzy Felicyi nieubłaganie surowy i oczy zapatrzone przed siebie nieruchomo.

Doświadczony znawca kobiet, spoglądając na nią od czasu do czasu i idąc w duchu za tokiem jej myśli, rozumował:

— Teraz następuje etap dramatycznego skupienia się, grozy wobec nowej sytuacyi, a przedewszystkiem obawy o to, co powie o nas ten nowy mężczyzna. Potrzeba mu więc przedewszystkiem zaimponować nastrojem uroczystym i dumą. Potrwa to zapewne z tym „fenomenalnym egzemplarzem" dłużej, niż z innemi kobietami. Ale byłem na to przecie przygotowany, cierpliwości mi nie brak, a ciąg dalszy nieunikniony, rozwinie się sam przez się.

I dlatego nie przerywał jej milczenia, zapytując tylko czasami, czy jej czego nie brakuje, czy jej wygodnie i t. p. Wolałby wprawdzie rozmowniejszą towarzyszkę, ale jako człek wytrawny, umiał się pogodzić z każdym temperamentem. Po kilku jednak godzinach, więcej znużony aniżeli znudzony tem milczeniem, rzekł:

— Zdaje mi się, że się nie zatrzymamy w Wiedniu wcale.

— O nie! — odparła żywo — muszę tam wypocząć dzień jeden.

— Jak sobie pani życzy, lubo ostrożność radzi, pozostawić za sobą większą przestrzeń.

— Czy lęka się pan pogoni męża? — zapytała szyderczo, patrząc mu bystro w oczy.

— Nie lękałem się nigdy żadnego męża! — odrzekł z pewną pychą — chodziło mi tylko o spokój pani....

— Mój spokój! — uśmiechnęła się gorzko — na obcej ziemi nikt mi go już nie zakłóci.

— Co ona chce przez to powiedzieć? — dumał mimowoli rozciekawiony uwodziciel — aha! — rozumiem, etap drugi: myśli samobójcze, pokuta etc. etc., no, no, ułoży się jakoś. Bądź co bądź, oryginalny egzemplarz, ucieka ze mną od męża w takim humorze, jak gdybym ja był gorszy jeszcze od niego!

Felicya zasunęła się w kąt wagonu, chcąc rzeczywiście przerwać dalszą rozmowę. Zrezygnowany pan Czesław uczynił tak samo z wszelką możliwą wygodą w drugim kącie, postanowiwszy przespać resztę drogi. Bał się tylko swego chrapania, które popsułoby cokolwiek bohaterów.

Pociąg pędzi jak huragan, świszcząc i sapiąc, iskrami w przestrzeni znacząc błyskawiczny bieg swój.

Jednostajny tentent i kołysanie się, uspiły wnet Czesława, którego twarz trochę zmęczona i nabrzmiała, a nie ożywiona spojrzeniem i uśmiechem, nie przedstawia typu Antinousa. Czapka przytem zasunięta na czoło, z pod którego wydobywają się kosmyki włosów i usta na wpół otwarte, nie podniosłyby go w oczach pozwalającej się wykraść kobiety. Lecz Felicya ani nie spojrzy w tamtą stronę, a myśl jej błąka się po stepach wspomnień, przedzielonych przepaścią nieprzebytą od obecnego jej położenia. Tak samo kiedyś podlotkiem jeszcze, jechała pierwszy raz koleją z rodzicami.

Zrazu rozbawiona i ożywiona ciekawością, nie ustawała w zapytaniach, aż ukołysana jednostajnym łoskotem, oparła głowę o kolana matki. Matka położyła swą rękę na jej czole, a ona usnęła błogo. Pamięta tę chwilę, jak gdyby to było wczoraj. Jakże jej wtedy było dobrze! Kochano ją i czuwano nad nią! A dziś! Sama, z obcym człowiekiem, którego uważa za swego wroga, bo się nie łudzi bynajmniej, puszcza się w świat bez celu żadnego, nawet tego, do którego popycha szał lub namiętne, krótkotrwałe choćby zapomnienie. Nie ma nic na swe usprawiedliwienie, a co boleśniej, nie ma nic na uciszenie krzyku swego serca. Tak każe przeznaczenie, fatalizm, to jedyne hasło, któremu się również fatalistycznie poddaje.

I znów widzi ukochaną twarz ojca, nachyloną nad sobą i dotykającą ustami jej czoła. Ileż razy pieszcząc się z nią, przepowiadał jej wesołą przyszłość, zabawę wpośród kochającej ją rodziny, szczęście takie, na jakie zasługuje za swoją urodę, dobroć i wszystkie przymioty, które w niej widzi w takiej pełni, jak dotąd nie widział w nikim. Ileż razy trzymając ją na swych kolanach, błogosławił ją z cicha, z tą silną wiarą ojca kochającego nad życie dziecię swe jedyne, że Bóg słyszy gorące prośby.

Myślą swą czepia się z siłą rozpaczy tych wspomnień, one dziś jedyne pozwalają jej wierzyć, że to życie czegoś warte.

Godziny upływają na tych marzeniach, nagle przeraźliwy świst i wszystko skończone.

To Wiedeń. Wzdrygnęła się. — Spojrzała naprzeciw, twarz pana Czesława zmęczona i wyżółkła snem bez wygód, z obwisłym wąsem, z rozczochraną brodą, kiwała mu się na piersiach na lewo i na prawo.

Chociaż pociąg stanął, Felicya nie ruszała się z miejsca, wychyliwszy tylko głowę przez okno, ażeby nie patrzeć na rozespanego towarzysza. Otwarły się drzwiczki wagonu, wszedł konduktor, który szarpnął z lekka za rękę śpiącego. Zerwał się pan Czesław i oprzytomniał natychmiast. Zaczesawszy włosy i wąsy szczoteczką, zbliżył się do Felicyi z uśmiechem przywołanym na rozkazy i podał jej ramię.

Wsiedli do eleganckiego powozu, który ich zawiózł do hotelu *Imperial.*

Przybywszy na miejsce, Felicya wybrała dla siebie osobny apartament, a podawszy rękę na pożegnanie towarzyszowi, rzekła:

— Potrzebuję dłuższego spoczynku, uprzedzam więc pana, że możesz rozporządzać osobą swoją jak się panu podoba, dzień cały; gdy mi będzie czego potrzeba, dam sobie radę sama, proszę się zupełnie nie troszczyć o mnie.

I w tej chwili okazał się pan Czesław zrezygnowany, rozumiejąc z całym spokojem, że tak czy owak, termin nieunikniony zbliża się z każdą godziną, tymczasem zaś wszedł do swego pokoju, w którym kelner p dał mu pióro, prosząc o zapisanie swego nazwiska i.... pan.

Pan Czesław bez wahania zapisał nazwisko swoje i swojej.... żony.

XIV.

Wolałby on był jechać wprost jednym ciągiem do Paryża, w którym bardziej się czuje u siebie aniżeli w swem rodzinnem mieście. Tam zainstalowałby odrazu swą synogarliczkę, otoczył ją zbytkiem, popchnął w wir nieustannych rozrywek, które mają tę właściwość, że nie dają czasu do namysłu i przez to usypiają resztę skrupułów. Nie chodziło mu wreszcie tak dalece o skrupuły, ale o czas ich trwania, bo był Felicyi niezmiernie ciekawy. Zna ją niby a prawdę mówiąc, nie zna wcale; zna historyę jej życia, a najbliższej przyszłośc

skodawcy mogłoby znaleźć uwzględnienie jedynie w ten sposób, iż musianoby urządzić osobną szkołę nadetatową z językiem wykładowym drugiej narodowości.

Co do szkół średnich, zmiana, proponowana we wniosku p. Romańczuka, polega najpierw na tem, że o potrzebie i możności zaprowadzenia obok wykładów w języku polskim także wykładów ruskich, orzekać miałaby w każdym przypadku władza szkolna krajowa, nie — jak obecne brzmienie ustawy stanowi — dopiero na żądanie rodziców przynajmniej 25 uczniów, lecz już w mocy ustawy zawsze, jeżeli istnieje powyższa liczba uczniów ruskiej narodowości, powtóre na tem, że w takich wypadkach zaprowadzenie języka ruskiego jako wykładowego nie miałoby się ograniczać na pojedyńcze przedmioty, lecz powinneby być utworzone osobne ruskie klasy paralelne; po trzecie wreszcie na tem, że raz utworzona klasa paralelna z ruskim językiem wykładowym miałaby istnieć dotąd, dopóki liczba uczniów w tej klasie paralelnej nie spadnie poniżej 20. Takie wnioski wysnute być mogą z proponowanej przez p. Romańczuka a niedość ściśle sformułowanej zmiany ustawy krajowej o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich, jeżeli się przyjmie za rzecz pewną, że wnioskodawca miał na myśli następujące wymagania: Oznaczona w pierwszym ustępie liczba (25) uczniów odnosić się ma nie do całego zakładu, ani do jednego oddziału paralelnego, lecz do pewnej klasy jako całości. Zatem ruski język wykładowy miałby być zaprowadzony nie we wszystkich w zakładzie istniejących oddziałach paralelnych, jeżeliby tego zażądali rodzice najmniej 25 w różnych klasach znajdujących się uczniów ruskiej narodowości, ani też w pewnym oddziale dopiero wtedy, gdyby tego 25 uczniów tegoż oddziału paralelnego zażądało, lecz wtedy, gdy się za tem 25 uczniów odnośnej klasy oświadczy. Jeżeli n. p. podzielona na dwa oddziały klasa liczy 70 uczniów, to do utworzenia ruskiej klasy paralelnej byłoby potrzebnem, ażeby oświadczyło się za tem 25 uczniów z ogólnej liczby 70 uczniów, nie 25 uczniów jednego lub drugiego oddziału. Powtóre przypuścić trzeba, że w myśl życzeń wnioskodawcy oznaczona w ostatnim ustępie minimalna liczba 20 uczniów odnosi się tylko do odnośnej ruskiej klasy paralelnej, nie zaś do ogólnej liczby uczniów całej klasy.

Celem uzyskania cyfrowej podstawy do merytorycznego traktowania tego wniosku, zebrane zostały potrzebne daty statystyczne z pominięciem Lwowa, gdzie istnieje już ruskie gimnazyum. Na podstawie tego materyału, tylko w przybliżeniu ocenić się daje doniosłość wniosku p. Romańczuka, gdyż nie można przewidzieć, jaka część ruskich uczniów (względnie ich rodziców) wystąpiłaby w każdym danym wypadku z żądaniem utworzenia ruskich klas paralelnych. Analogiczne doświadczenia przytoczyć się dadzą tylko co do lwowskich gimnazyów. W okresie 1873 — 1883 uczęszczało 69·06 prc. uczniów ruskiej narodowości do ruskiego, a 30·94 prc. do polskiego i niemieckiego gimnazyum. W roku szkolnym 1884/5 stosunek ten prawie nie zmienił się, gdyż 69·83 prc uczęszczało do ruskiego gimnazyum a 30·17 prc. do innych gimnazyów. Jeżeliby wszyscy uczniowie ruskiej narodowości oświadczyli się za ruskim językiem wykładowym, to warunki zaprowadzenia ruskich klas paralelnych zachodziłyby w następujących gimnazyach: w Kołomyi (I i II klasa) w Przemyślu (I, II, III, i V klasa), w Stanisławowie (I klasa), w Stryju (I i II klasa), w Tarnopolu (I i II klasa), w ogóle w 11 klasach pięciu gimnazyów.

Z dydaktycznego stanowiska nie dadzą się przytoczyć pozytywne korzyści na rzecz zmiany przez p. Romańczuka proponowanej. Jeżeliby bowiem uczniom, którzy w I lub w I II klasie uczyli się wszystkich przedmiotów w języku ruskim i przyswoili sobie terminologię ruską, wypadło potem uczyć się tych samych przedmiotów w innym, jakkolwiek pokrewnym języku, to wyniknąć ztąd musiałoby tylko utrudnienie dla uczniów i dla ogólnego postępu nauki szkolnej. Ze zmianą języka wykładowego musiałaby oczywiście nastąpić także zmiana książek szkolnych, co połączonem byłoby z materyalną trudnością dla uczniów (względnie ich rodziców) a wskutek tego z możliwym uszczerbkiem dla nauki. Także i pod względem pedagogicznym wniosek p. Romańczuka nasuwa pewne obawy, mianowicie tę, że wskutek podziału klas, rozbudziłyby się różnice narodowe a tem samem ucierpiałby na tem porządek szkolny.

Odezwa rządowa pomija względy finansowe, jakkolwiek jasną jest rzeczą, że wniosek p. Romańczuka pociągnąćby musiał za sobą, w skutek tworzenia licznych klas paralelnych, znaczne stałe wydatki ze skarbu państwa. Jeżeliby jednak Sejm chciał częściowo uczynić zadość życzeniom, wyrażonym we wniosku pana Romańczuka, przez wprowadzenie w życie nowego gimnazyum z językiem wykładowym ruskim, to najlepiej nadawałby się do tego Przemyśl. Wskazują na to stosunki, panujące obecnie w gimnazyum przemyskiem pod względem frekwencyi uczniów ruskiej narodowości. W czterech klasach (I, II, III i V) gimnazyum przemyskiego liczba uczniów ruskiej narodowości przewyższa cyfrę 25 a w reszcie klas (IV, VI, VII i VIII) 20. Nadto wykazuje przemyskie gimnazyum najliczniejszą frekwencyę pomiędzy wszystkiemi gimnazyami prowincyonalnemi. Od r. 1880 liczyło gimnazyum w Przemyślu bez przerwy przeszło 600, a od roku 1882 przeszło 700 uczniów. W ostatnich dwóch latach było w gimnazyum przemyskiem 17 oddziałów.

SPRAWY MONARCHII

(*W sprawie konferencyi cłowej. — Ukonstytuowanie się nowej najwyższej Rady sanitarnej i przebieg jej narad — Nowe czesko-polityczne stowarzyszenie w Wiedniu. — Budżet węgierski. — Posłuchanie południowo-węgierskich nauczycieli u ministra Treforta. — Goście czescy w Peszcie.*

Fremdenblatt pisze: Austro-węgierska konferencya cłowa, która zbierze się w Wiedniu w ciągu września, będzie musiała wziąć pod obrady długi szereg kwestyj handlowo-politycznego charakteru, które, jak się zdaje, nie będą mogły być załatwione na jednej, choćby nawet dni kilka trwającej sesyi. Przedewszystkiem ugoda z Węgrami, a mianowicie ta jej część, która odnosi się do rewizyi taryfy cłowej, będzie wymagała takiego załatwienia, aby na podstawie określonych na konferencyi i przyjętych przez radę ministeryalną zasad, mogły być wypracowane przedłożenia dla obu ciał prawodawczych. Z tego powodu Ministerstwo handlu wezwało usilnie wszystkie Izby handlowe, aby najpóźniej do pierwszych dni września nadesłały swoje opinie o ugodzie. Obok tego, najważniejszego bezwątpienia przedmiotu konferencyi cłowej, przyjdzie przedyskutować i ułożyć: nowe instrukcye dla zawarcia traktatów handlowych z Grecyą, Turcyą, Francyą i Rumunią. Celem wypracowania tak ogromnego materyału, posiedzeania konferencyi cłowej, jak się dowiadujemy, potrwają czas dłuższy i będą odbywać się na przemian w Wiedniu i Peszcie.

— Najwyższa rada sanitarna, której trzyletni okres urzędowania kończy się w tym miesiącu, została już odnowioną, a mianowicie w ten sposób, iż dotychczasowi jej członkowie zostali potwierdzeni na dalsze trzechlecie na swoich posadach, a tylko profesor dr. Drasche wszedł do niej w charakterze nowo zamianowanego członka. W tych dniach nowo mianowana najwyższa rada sanitarna ukonstytuowała się, wybierając swoim prezydentem radcę ministeryalnego i referenta w Ministerstwie spraw wewnętrznych, F. Schneidera. Na posiedzeniu, na którem dokonano wyboru biura prezydyalnego, zostały przedłożone nadesłane właśnie sprawozdania o cholerze w Hiszpanii, tudzież relacye o stanie zdrowia w Welehradzie i okolicy. Ze względu na cholerę uchwaliła rada sanitarna już teraz przedłożyć rządowi swoje wnioski. Na wypadek, gdyby niebezpieczeństwo cholery miało zagrażać w jakibądź sposób Monarchii, polecają wnioski powołanie do życia na lądzie i morzu tych zarządzeń, które zostały uchwalone roku zeszłego wobec epidemii we Francyi i Włoszech. Co się tyczy Welehradu, najwyższa rada sanitarna nie uznała za potrzebne zaproponowania nowych zarządzeń. Najwyższa rada sanitarna poruszyła także kwestyę szczepienia cholery i zaopiniowała, iż według obecnego stanu badań cholery, a przedewszystkiem ze względu na poczynione w tej mierze doświadczenia w Hiszpanii, nie wydaje się w ogóle odpowiedniem zezwolić na szczepienie cholery.

— Przedwczoraj ukonstytuowało się w Wiedniu czesko-polityczne stowarzyszenie. Zgromadzenie zwołane w tym celu trwało aż do północy i uchwaliło, iż stowarzyszenie to ma dążyć: 1) do uznania języka czeskiego jako drugiego języka krajowego w Austryi Dolnej; 2) do utworzenia we wszystkich okręgach szkół czeskich; 3) do popierania przy wyborach do gmin, sejmu i Rady państwa tych kandydatów, którzy są przyjaźnie usposobieni dla Czechów, a wrogo dla liberalizmu.

— Do *Pol. Corr.* piszą z Pesztu: Węgierski budżet na r. 1886 wykaże podwyższenie wydatków o kilka milionów, lecz równocześnie także przedstawi podwyższenie dochodów. Reforma podatku od spirytusu okazała się tak skuteczną, iż podatek ten w tym roku aż do końca maja przyniósł o $2^1/_2$ miliona więcej, aniżeli w roku poprzednim. Wzmogły się także znacznie dochody z tytoniu i należytości skarbowych. Przyszłoroczny przeto węgierski bilans przedstawi się w ogóle bardzo pomyślnie.

— Donoszą z Pesztu: Zebrani tutaj nauczyciele z południowo węgierskich okolic, pomiędzy którymi znajdowało się wielu serbskiej i rumuńskiej narodowości, złożyli gremialnie wizytę ministrowi oświaty Trefortowi. Minister wzruszony widocznie tą owacyą, oświadczył, iż cieszy się niezmiernie z wzorowej harmonii jaka panuje pomiędzy południowo-węgierskimi pedagogami, należącymi do rozmaitej narodowości. Fałszem jest i oszczerstwem, jakoby rząd chciał pozbawić którąkolwiek narodowość we Węgrzech jej ojczystego języka a pragnie tylko, aby wszyscy obywatele w krajach korony św Szczepana posiadali język węgierski. W końcu polecił minister usilnie nauczycielom, aby rozwijali ducha młodzieży i krzewili w niej religijność, moralność i patryotyzm.

— Goście czescy w Peszcie są ciągle przedmiotem nadzwyczaj gorących owacyj ze strony ludności węgierskiej. Przedwczoraj przedsięwzięli Czesi dwie wycieczki, jedną do Mezö-Hogyesz, drugą do tak zwanego jeziora Błotnego. Pierwsza zwabiła przedewszystkiem rolników, którzy pragnęli zwiedzić wzorowe gospodarstwo i słynną stadninę w Mezö-Hogyesz. *Gros* gości czeskich udało się do jeziora Błotnego, gdzie ich powitał serdecznemi słowy poseł Franciszek Fenyvessy. Następnie redaktor *Politik* dr. Hubaczek podziękował za przyjęcie, oświadczając, że z postępami i gościnnością Węgrów wszędzie się można spotkać. Czesi, powróciwszy do swej ojczyzny, będą opowiadali, jak nadzwyczajnie serdecznie byli podejmowani.

Dep. Fenyvessy wzniósł następnie w języku czeskim toast na cześć narodu czeskiego, a dr. Sziklay na cześć miłującego wolność cywilizacyjnego ludu czeskiego.

Redaktor *Budapester Tagblattu* Szalay przemówił w języku czeskim na temat wzajemności między Czechami a Madyarami, a dr. Hubaczek w języku węgierskim na cześć ludu i dziennikarstwa węgierskiego. Panowało uprzedzenie, że Węgrzy są wrogami Czechów, teraz przekonali się Czesi, że tak nie jest.

Pewna dama czeska wzniosła okrzyk na cześć Fenyvessyego; dr. Formanek na cześć dam węgierskich, a redaktor *Pesti Hirlapu* Borostyani na cześć Czechów, którzy mogą być pewni poparcia ze strony dzienników węgierskich i to, począwszy od dzienników rządowych, aż do organów skrajnej lewicy.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Warszawy.)

(Udzielanie pomocy duchownej unitom. — Nadużycia celne na granicy).

Jak przykrem i niebezpiecznem jest położenie księży, udzielających pomocy duchownej unitom, nowy na to dowód znajdujemy w korespondencyi *Warsz. Dniewnika* z Zamościa. Korespondent pisze:

Obywatele powiatowego miasteczka Zamościa zainteresowani zostali ucieczką za granicę, do Galicyi, księdza Łuczyckiego. Ksiądz ten był poprzednio wikaryuszem we wsi Łabuniu, 8 wiorst od Zamościa; tam zajmował się antyprawosławną propagandą — chrzcił dzieci unitów, i w ogóle wypełniał wszelkie ich potrzeby duchowne. Ale przynajmniej do czasu przeniesienia się do Zamościa, krył się z tem wszystkiem; otrzymawszy zaś w Zamościu posadę porzucił wszelkie środki ostrożności i zaczął działać otwarcie. Wówczas władze zarządziły śledztwo — i cały dowodowy materyał oskarżenia wręczony został gubernatorowi, który skomunikowawszy się z konsystorzem katolickim, postanowił zesłać Łuczyckiego na dwa (według najnowszych wiadomości *Warsz. Dniewnika* na cztery) lata gdzieś do katolickiego klasztoru. Ale przyjaciele uprzedzili o tem księdza i dali mu możność umknąć za granicę.

Z Aleksandrowa pogranicznego donoszą o odkryciu nadużyć celnych, dokonywanych widać dość systematycznie przez konduktorów, obsługujących wagony sypialne na linii Berlin-Warszawa. W jednym z takich wagonów urzędnik celny spostrzegł kilka rozrzuconych pudełek. Po bliższej rewizyi zauważano między poduszkami siedzenia pudełka z wyrobami złotniczemi i jedwabnemi. Konduktor zapytany tłómaczył się zupełną nieświadomością; został jednak oddany pod dozór, a wagon zapieczętowano. Władze celne rossyjskie domagają się od pruskich 2000 rs., tytułem wynagrodzenia. Dalsze śledztwo w toku.

(Z Berlina.)

(Nowy namiestnik Alzacyi i Lotaryngii. — Nadzwyczajny budżet wojskowy.— Zmowa murarzy.)

Według dzienników berlińskich, nie ulega już wątpliwości, że książę Hohenlohe-Schillingsfürst, który udał się w tych dniach do Warcina, obejmie w najbliższym czasie rządy Alzacyi i Lotaryngii. W Berlinie przypuszczają, że z pomiędzy wszystkich kandydatów na tę posadę, jedynie ks. Hohenlohe może liczyć na pewne sympatye ludności. Jako były minister bawarski, będzie on milej widziany przez krajowców, niż którykolwiek z pruskich dygnitarzy. Od jedenastu lat jest on ambasadorem cesarstwa niemieckiego w Paryżu, gdzie miał sposobność poznać dokładnie charakter francuskiego narodu i obeznać się z właściwościami francuskiej administracyi, której wiele urządzeń zatrzymano do dzisiejszego dnia w obu zabranych prowincyach. Ambasadorem niemieckim w Paryżu ma zostać, jak już donosiliśmy, gen. Schweinitz.

Ministerstwo wojny wypracowało nowy projekt nadzwyczajnego budżetu wojskowego. Cztery są punkta, na których nowy ten projekt się opiera i nad któremi odnośne komisye się zastanawiają. Pierwszym z nich ma być powiększenie artyleryi, a mianowicie powiększenie liczby koni, aby już podczas pokoju zaprząg potrzebny do transportu dział, był w komplecie. Następnie ministerstwo wojny ma zamiar utworzenia nowych dywizyj kawaleryi.

---

przewidzieć nie umie; zna wiele stron jej charakteru, a nie wie jakąby ona mogła być w tym lub owym wypadku; jednem słowem, zagadkowość jej osoby nęci go i drażni, czasami nuży, a przedewszystkiem rozciekawia. Posądzał ją podczas trwania podróży o pozę i w tej chwili jeszcze posądza ją o to samo, ale i ta poza ma u tej kobiety cechę jakąś niepospolitą. Pojmuje on bardzo dobrze, że taki mąż, jakiego ona miała, mógł jej obrzydzić nietylko samo uczucie miłości, ale i mężczyznę w ogóle, lecz to nie dowodzi niczego. Wszak niejednokrotnie się zdarza, że nauczyciel złych ma uczniów nie z ich winy, skoro ze zmianą nauczyciela i naukę pokochali.

— Jakoś to będzie! — zakonkludował — i położył się z zamiarem dopełnienia niewygodnego snu w wagonie.

Wypocząwszy należycie, zabrał się do toalety.

Chciał być świeży, odmłodzony i elegancki, wszak ją zobaczy wieczorem chociażby dla umówienia się co do dalszej jutrzejszej podróży. Tymczasem pojechał na miasto porobić trochę sprawunków i przywieźć kilka drobiazgów, o które kobiety rzadko się gniewają. W restauracyi pod „Arcyksięciem Karolem“ spotkał się ze znajomymi, tak, że obiadek przy szampanie przeciągnął się dosyć długo. W najweselszym humorze kazał się zawieźć do jednego z pierwszorzędnych ogrodników, a kiedy wracał do hotelu z ogromnym bukietem egzotycznych kwiatów, zdawało mu się, że jedzie na swój własny ślub.

Lekkim krokiem wbiegł po schodach dywanem zasłanych na pierwsze piętro, ciągle z bukietem w ręku. Stanąwszy przed drzwiami numeru Felicyi, z lekka i dyskretnie zapukał. Żadnej odpowiedzi.

— Czyżby jeszcze spała? — pomyślał trochę niekontent. Poszedł jednak do swego pokoju, zapalił cygaro, rozłożył *Figaro*, kupione po drodze i czekał patrząc ciągle na z garek. Po jakiej godzinie, zniecierpliwiony zapukał znowu do drzwi numeru. Żadnej odpowiedzi. Zawołał kelnera, zapytując czy pani wyszła? Kelner odrzekł natychmiast:

— *Ja wohl*, jeszcze w południe.

Na zegarku p. Czesława była godzina ósma wieczorem.

Zaczerwieniony nie śmie spojrzeć w oczy kelnerowi, bo mu się zdaje, że on drwi z niego; wraca do siebie bardziej zmieszany, aniżeli chce przyznać przed samym sobą.

— Wyszła w południe, to jest dajmy na to o drugiej, i po sześciu godzinach jeszcze jej nie ma. Cóżby to mogło znaczyć? Może gdzie zabłądziła, ale po co wychodziła sama, nie znając miasta, tem bardziej, że mi wyraźnie zapowiedziała, iż chce wypocząć, pozostać u siebie.

Próbował się rozśmiać.

— Szczególny wypadek! słowo daję. Uciec od męża, rozumiem, to w porządku, ale uciec od kochanka!... Tam do dyabła! — uderzył się w czoło — gdyby od kochanka, ale ja nim jeszcze nie byłem, a tożbym głupią rolę odegrał! Trzeba wyjść na ulicę, może istotnie coś ważnego zmusiło ją wybiedz na miasto!... oczywista rzecz... zapewne sprawunki, których mnie powierzyć nie chciała przez delikatność, bo cóżby mogło być innego? co? pytam się sam siebie i odpowiedzi znaleźć nie mogę. Wyjechała z własnej swej i nieprzymuszonej woli ze mną, nie na to przecie, ażeby mnie tu zostawić jak dudka!

Obejrzał się ostrożnie, czy kto nie słyszy i wyszedł na miasto.

(Dokończenie nastąpi).

EDWARD LUBOWSKI.

Trzeci punkt odnosi się do ogólnego powiększenia armii, ze względu na powiększenie się ludności w Niemczech, która jak ostatni spis wykazał, o trzy miliony wzrosła. W końcu projekt żąda podobno zaprowadzenia zmiany w rynsztunku wojskowym

Zmowa murarzy do niedawna ogólna, stała się już częściową. Około 2.500 murarzy wróciło do pracy w ostatnich dwóch tygodniach; reszta, to jest mniej więcej 5 tysięcy, nie chce iść za przykładem swych kolegów, póki wszyscy przedsiębiorcy budowli nie zgodzą się na zapłatę dzienną w wysokości 5 marek.

(Sprawa sądów gminnych w Królestwie) Z powodu dość częstych, szczególniej w ostatnich czasach, wycieczek organów rossyjskich przeciw pewnym urządzeniom w Królestwie Polskiem, a także z powodu podejrzywania lojalności mieszkańców Królestwa, wywiązała się pomiędzy prasą warszawską a częścią prasy rossyjskiej polemika. Najbardziej natarczywym w prasie rossyjskiej dziennikiem, szczególniej pod względem wynajdowania stron ujemnych w Królestwie, jest *Kijewlanin*. Ponieważ jednak w gorliwości swej posuwa się niekiedy i do przeoczenia prawdy, otrzymuje więc obecnie odprawę od najpoważniejszego i najstarszego organu warszawskiego, *Gazety Warszawskiej*, która zarazem wyjaśnia kwestyę w artykule następującym:

„*Kijewlanin*, jak wiadomo, jest dość gorącym przyjacielem Słowian, ale do przyjaciół naszych liczyć się nie może. Nie bardzobyśmy nad tem ubolewali, gdyby nie ta okoliczność, że *Kijewlanin* jest organem stronnictwa, z którem niezawsze bezpiecznie bywa zadzierać się. Dziennik niegdyś p. Szulgina, potem Pichny, dziś pod pisywany „w zastępstwie redaktora“ przez p. A. Antonowicza, ma dar wynajdowania kwestyj nawet zgoła nieistniejących, ażeby je rozrozstrzygać przeciwko tak zwanej „sprawie“ (polskiej), oraz przeciw tak zwanej „polszczyźnie“ (polskości). Obecnie taką nieistniejącą w rzeczywistości, ale wynalezioną przez *Kijewlanina* kwestyą stała się organizacya sadów gminnych w Królestwie polskiem. Sędziowie gminni, według prawa, są wybieralni przez całą ludność osiadłą, i sędzią może być każdy, kto posiada kilka morgów gruntu. Stało się jednak, że już to skutkiem zbyt małego uposażenia sędziów, nakładającego na nich wydatki z własnej kieszeni, już skutkiem uciążliwości, jakich doświadczali włościanie podczas kilkuletniego sądownictwa niepiśmiennych wójtów gminnych, już nareszcie skutkiem wracającego zaufania między dworem i wioską, a ztąd i wiary wyborców w ukształconą bezstronność posiadaczy większej własności — wybory prawie wyłącznie padały i padają na dziedziców wiosek Wyjątki zdarzają się we wszystkich stronach Królestwa, ale są bardzo rzadkie, tylko jakby na potwierdzenie zupełnej swobody wyborców w rozporządzaniu głosami. Rzadkie też wielce przykłady kasowania wyborów przez rząd i mianowania sędziów gminnych przez ministerstwa na miejsce niezatwierdzonych, przekonywują o prawidłowym przebiegu czynności wyborczej, w której górującą większość stanowią włościanie. Doświadczenie z wyborami do sądów gminnych wypadało tak pomyślnie, że mogłoby służyć za zachętę do wprowadzenia przyjętej w cesarstwie zasady wybierania wszystkich sędziów pokoju po miastach, tudzież do wprowadzenia u nas instytucyi sądów przysięgłych, opartej również na pierwiastku wyborczym. Inaczej wszakże zapatruje się na ten przedmiot *Kijewlanin* pod nową redakcyą p. Antonowicza. Podług niego sądy gminne mają jakoby wydawać wyroki wręcz niesprawiedliwe dla Rossyan, stawających przed niemi jako strony, a sędziowie jakoby domagają się od Rossyan objaśnień ustnych w języku polskim, twierdząc, że jakoby ci sędziowie nie są obowiązani umieć po rossyjsku. Niedorzeczność tego obwinienia nie potrzebuje nawet zbijania. Co najzabawniejsza, że autor nie zna nawet głównego obowiązku instytucyj pokojowych, to jest pojednawczych; obowiązku nakłaniania stron do zgody i sprowadzania jej w miarę możności Spotkawszy się gdzieś w dziennikach polskich z objawami zadowolenia, że wiele spraw w sądach rozstrzyga się polubownie autor artykułu *Kijewlanina*, snadź nie zrozumiawszy tego co czytał, twierdzi, że jakoby odbywała się u nas agitacya za sądami polubownemi, aby się nie udawać do nowych „sądów rossyjskich“. Złożywszy takie do wody znajomości rzeczy i ścisłości w opisie faktów, *Kijewlanin* przychodzi do wniosku, że należy znieść instytucyę sądów gminnych w Królestwie, zaprowadzoną w r. 1875, a natomiast obok mianowanych sędziów pokoju, tworzyć sądy włościańskie, wybierane przez włościan z pomiędzy samych włościan. Tym sposobem kiedy nawet w cesarstwie, przez instytucye ziemskie, przez sądy pokoju i sądy przysięgłych, coraz bardziej zacierają się dawne różnice stanowe w samorządzie gminnym i sądownictwie, organ p. Antonowicza chce te różnice zaprowadzać u nas, gdzie już nie istnieją. Powtarzamy, iż jest dla nas rzeczą obojętną tak łaska jak niełaska *Kijewlanina*. Ale pismo to, w pewnych sferach mniej świadomych, znajduje posłuch i wiarę. Obowiązkiem więc jest okazywać w rzetelnem świetle przeistaczaną przez nie prawdę.“

KRONIKA

— **Jubileusz kapłaństwa.** Dnia 2 sierpnia b. r. odprawi w tutejszym kościele OO. Karmelitów, kapłan tego zakonu O Wiktor Putanowicz, 50 letni jubileusz swego kapłaństwa. O. Wiktor urodził się we Lwowie w roku 1812, święcenia kapłańskie otrzymał w roku 1835, i mimo podeszłego wieku cieszy się teraz jeszcze wybornem zdrowiem. Zakonnik ten skromny, szczery zjednał sobie szacunek, miłość i przyjaźń, tak między braćmi swego zakonu, jako też w mieście naszem w ogóle. Na uroczystość wspomnioną przybędzie z Krakowa O. Romuald Kaczkowski, prowincyał zakonu Karmelitów, znany szeroko w kraju i w świecie chrześciańskim w ogóle, a w szczególności z powodu doprowadzenia do skutku w roku 1883 koronacyi obrazu cudownego Najświętszej Maryi Panny w kościele OO. Karmelitów w Krakowie.

(*m*) **Dla wykonania generalnego projektu** regulacyi rzek galicyjskich mianowało c. k. Namiestnictwo, jak się dowiadujemy, następujących techników: Z siedzibą w Krakowie, dla regulacyi Wisły, pp.: Stanisława Osiecińskiego, Rudolfa Spalkego, Zygmunta Gałdeńskiego, Leona Wierzejskiego, Antoniego Turkiewicza, Władysława Winiarskiego i Natana Landesa. Z siedzibą w Przemyślu, dla regulacyi Sanu: Ferdynanda Dwornikiewicza, Andrzeja Sokoła, Zdzisława Leszczyńskiego, Jerzego Sochackiego. Z siedzibą w Nisku, dla regulacyi Sanu: Eugeniusa Sternberga i Eugeniusza Stojałowskiego. Z siedzibą w Sączu, dla regulacyi Dunajca: Seweryna Godzielińskiego i Jana Zaleskiego Wykonanie generalnego projektu co do regulacyi Wisłoka objął p. Radwański, cywilny inżynier, a co do rzeki Stryja, p. Uderski, również inżynier cywilny. Do pomiarów hydrometrycznych zostali powołani: Antoni Biegański i Józef Ingarten, a do czynności kancelaryjnych w c. k. Namiestnictwie: Jan Wolak, Józef Ulmann i Ludwik Zawadzki.

— **Pomnik dla ś. p. Tadeusza Żulińskiego.** Komitet wybrany przez Radę miasta Lwowa w celu zebrania funduszów na wzniesienie pomnika dla uczczenia pamięci ś. p. dr. Tadeusza Żulińskiego, w którego skład weszli pp. dr. Blumenfeld Józef, dr. Goldman Bernard, Gołąb Andrzej, Getritz Aleksander, ks. kan. Mazurak Andrzej, dr. Radziszewski Bronisław, dr Roszkowski Gustaw, dr. Semilski Teobald, Zacharyewicz Julian i dr. Zucker Filip, wybrał swoim przewodniczącym dr. Bronisława Radziszewskiego, skarbnikiem dr. Bernarda Goldmana, a obowiązki sekretarza pełni radca magistratu, p. Karol Widmann. Tak złożone prezydyum komitetu wydało z tegoż polecenia odezwę dnia 1 lutego b. r zapraszającą do składek i rozesłało takową z arkuszami subskrypcyjnemi między pp. radnych miasta Lwowa i inne osobistości. Z zaproszonych do zbierania składek złożyli dotychczas pp. Bardasz 12 zł. 50 ct., dr. Goldman 30 zł. 28 ct., Gołąb 71 zł., Huppert 6 zł. 10 ct., Kłosowski 13 zł. 10 ct., Krasucki 13 zł., Kubasiewicz 10 zł. 40 ct., Motylewski 9 zł., dr. Radziszewski Bronisław 28 zł., dyrekcya seminaryum naczycielskiego 10 z , towarzystwo pedagogiczne 6 zł. Nadto złożono jako składkę zebraną w Jasieniu pod Ustrzykami podczas nabożeństwa za duszę ś. p. dr. Tadeusza Żulińskiego, urządzonego staraniem jego przyjaciół, po przemówieniu tamtejszego księdza proboszcza 33 zł. Stan funduszu zebranego na pomnik wynosi zatem dotąd 276 zł. 28 ct. Podając sprawozdanie to do powszechnej wiadomości, uprasza komitet zarazem, ażeby zaproszeni do zbierania składek, raczyli przesłane im arkusze subskrypcyjne wraz z uzbieranemi pieniądzmi najdalej do 30 lipca 1885 r. przesłać na ręce skarbnika, dr. Bernarda Goldmana

— **Na dotkniętych powodzią** mieszkańców powiatu wielickiego złożył p. Joachim Perlberger, właściciel fabryki rafineryi spirytusów w Klaśnie, na ręce c. k. starosty w Wieliczce kwotę 50 zł., która przesłana została do powiatowego komitetu powodziowego.

— **Na pogorzelców** w gminie Rudzie wpłynęły do c. k. starostwa w Kosowie dalsze datki w kwocie 4 zł. 86 ct., która odesłaną została do c. k. starostwa w Żydaczowie.

— **Kapela wojskowa** pułku pieszego nr. 80, grać będzie jutro, w piątek, w ogrodzie Miejskim. Początek produkcyi o godzinie 6 wieczorem.

— **Kolonie wakacyjne.** We środę dn. 15 b m., jak wiadomo, nastąpił wyjazd lwowskiej kolonii wakacyjnej w góry. Rano przed godziną 6 zgromadzili się wakacyoniści w liczbie 45 na placu Cłowym, zkąd pod nadzorem trzech nauczycieli i kilku członków komitetu i Towarzystwa pedagogicznego, pojechali na główny dworzec w dwóch wagonach tramwajowych, dostarczonych bezpłatnie przez dyrekcyę. — Generalna dyrekcya kolei państwowych zniżyła cenę jazdy dla uczestników kolonii na $^1/_4$ zwykłej ceny taryfowej; w roku zeszłym płacono tylko $^1/_3$ biletu, a przed dwoma laty dostarczyła kolej czerniowiecka zupełnie bezpłatnych biletów dla wszystkich dzieci i osób dorosłych do nadzoru należących. Komendę nad kolonią chłopców objął w tym roku ponownie p. Cenar, a do pomocy przydzieleni mu zostali nauczyciele lwowskich szkół ludowych pp. Nowicki i Popowicz. W Stryju urządził komitet miejscowy swoim kosztem dla wakacyonistów obiad w tartaku hr. Kińskyego, a dziatwa posiliwszy się należycie, wsiadła na przygotowane podwody i przybyła zdrowo i szczęśliwie o zmierzchu do Huty korostowskiej. Zarząd dóbr hr. Kińskyego okazał w bieżącym roku również wielką życzliwość dla kolonii; przeprowadził bowiem potrzebne restauracye i adaptacye w zabudowaniu oddanem na użytek kolonii, uzupełnił znacznie inwentarz sprzętów domowych i dostarczył potrzebnego dla kuchni drzewa opałowego. Z ujmującą serdecznością powitał miejscowy zarząd przybywającą kolonię; jego staraniem zajaśniały o zmroku lampiony, rozwieszone wzdłuż całego frontu rozległego kurhauzu, który festonami z choiny i smerekami przystrojono; u wejścia jaśniał transparent z napisem: „Witajcie“, a beczki smolne płonące na rzece Orawie, która bezpośrednio przed zabudowaniem przepływa, sprawiały prawdziwie czarujący widok, rzucając silne światło na strome lesiste góry i cały wąwóz ciągnący się wzdłuż rzeki Orawy. Można sobie też łatwo wyobrazić radość i szczęście dziatwy, która wśród takiej wspaniałej iluminacyi wchodziła do swego mieszkania letniego, gdzie już przygotowany był nocleg i obfita wieczerza dla pokrzepienia zgłodniałych całodzienną podróżą żołądków.

Kolonia dziewcząt w liczbie 23, w towarzystwie trzech nadzorczyń, a pod komendą panny Jadwigi Zubrzyckiej, wyjechała tegoż samego dnia pociągiem południowym ze Lwowa i przybyła przed godziną 2gą do Stryja, gdzie z powodu zmiany wagonów jest półgodzinny przystanek Komitet miejscowy stryjski powitał serdecznie dziewczęta na dworcu i poczęstował je poziomkami i ciastkami, a nadto obdarzył każdą dziewczynkę bukiecikiem. Uszczęśliwione wakacyonistki prezentowały się wcale dobrze w swych skromniutkich, ale gustownych mundurkach i białych fartuszkach (dar panny Wiktoryi Niedziałkowskiej). — O godzinie 3 przybyła kolonia dziewcząt do Morszyna, zkąd już pieszo udała się do Lisowic, oddalonych o 2 kilometry od stacyi kolejowej. W najbliższą niedzielę wybiera się wiele osób ze Stryja, ażeby odwiedzić kolonię w Morszynie. — W najbliższej korespondencyi podamy marszrutę powrotu pierwszej seryi kolonii chłopców i wyjazdu drugiej seryi, do której 45 chłopców przyjęto. Ogółem więc uczestniczy w tegorocznej kolonii wakacyjnej lwowskiej 90 uczniów i 23 uczenic lwowskich szkół publicznych.

— **Z Krynicy** piszą do *Czasu*: „Kto Krynicy nie widział trzy lata, odnosi w tym sezonie zaraz za pierwszem wejrzeniem to miłe wrażenie, że nasz główny zakład zdrojowy wszedł w okres pełnego rozkwitu. *Hony soit qui mal y pense*, nie wyjmując i p. Glanza, obecnego dyrektora domen i lasów, z którego nazwiskiem łączy się już dziś wiele upiększeń, a niebawem połączy się tak ważna, potrzebna i oddawna upragniona inwestycya, jak budowa nowego domu zdrojowego kosztem 150.000 zł. Wyrażając uznanie p. dyrektorowi Glanzowi, spełniamy tem nietylko akt sprawiedliwości, lecz zarazem egoistycznego wyrachowania, pragnąc tem wpłynąć w sposób zachęcający na dalszy tok akcyi inwestycyjnej. P. Glanz zapisze nazwisko swoje trwale w historyi Krynicy i wdzięcznej pamięci chorych ze wszystkich dzielnic Polski, jeżeli dokona tego, co dziś albo już rozpoczęte, albo zamierzone zostało Wielce pilną, niemal pilniejszą od budowy domu zdrojowego sprawą jest uzupełnienie zakładu hydropatycznego, który pod umiejętnem a bardzo starannem i oględnem kierownictwem dr. H. Ebersa już dziś w pierwszej fazie swojego istnienia ściągnął do siebie poważny zastęp pacyentów i pacyentek. Budowa nowego pawilonu dla kobiet i krytego chodnika dla przechadzek kuracyjnych podczas słoty, stanowi zadanie, które rozwiązane być powinno koniecznie do przyszłego sezonu. Gdy zakład hydropatyczny w ten sposób zostanie rozszerzony, Krynica niezawodnie w dwójnasób tyle osób ściągać będzie do siebie, ile ich dziś tutaj bawi Jeżeli chcę być wiernym wyrazem opinii publiczności kąpielowej o tutejszych urządzeniach, to nawet tej krótkiej dziennikarskiej wzmianki o tegorocznym sezonie krynickim nie mogę zamknąć bez wdzięcznego uznania dla zarządu, który w osobie p. Z. Sokołowskiego umie na każdym kroku łączyć energię z taktem i nadzwyczajną uprzejmością“.

— **W iwonickim zakładzie kąpielowym** odbędzie się w niedzielę, dnia 26 b. m. o godzinie 4 po południu loterya fantowa na dochód funduszu weteranów z r. 1831, którą zakończy bal w sali zakładowej. W razie niepogody loterya odbędzie się w najbliższą niedzielę.

— **Pierwsze przedstawienie** *Wallenroda* Zeleńskiego w Krakowie, stanowiło dla publiczności tamtejszej prawdziwą uroczystość artystyczną. Przepełniająca szczelnie od góry do dołu salę teatralną publiczność, dostrajała się godnie do powagi i podniosłości chwili, zdradzając od początku do końca owo skupienie ducha, ów pietyzm, jakim chciała uczcić dzieło, będące chlubą nie tylko już autora, którego natchnień i nauki jest owocem, ale i narodu, którego autor jest synem. Usposobienie to publiczności przerywane było tylko w chwilach, gdy nastrój poważny zamieniał się w zapał, z jakim oddawano hołd talentowi autora, obsypując wybitniejsze momenty jego utworu prawdziwą burzą oklasków, wywołując twórcę i ofiarując mu mnóstwo kwiatów w symboliczne godła muzyki przeobrażonych, tudzież wieńców wawrzynu. Między kwiatowemi godłami odznaczała się pięknością lutnia z kwiatów uwita, dar jednej z wdzięcznych uczenic Żeleńskiego, panny R. *Czas* oddaje też słuszność artystom lwowskim, stwierdzając, że wykonanie trudnego utworu było w ogóle sumiennem i starannem.

= **Śmierć z przerażenia.** Anna Dutkow, mając do ślusarza kolejowego Piotra Wolfa pretensyę pieniężną, wyrobiła sobie egzekucyę sądową przeciw swemu dłużnikowi. Otóż gdy pełnomocnik jej, Ferdynand Lindner, pojawił się wczoraj przed południem w towarzystwie wydelegowanego woźnego sądowego oraz szacowników sądowych Berla Goldberga i Samuela Altstadta, w mieszkaniu nieobecnego właśnie egzekwenta, celem zafantowania jego ruchomości na pokrycie długu, i rozpoczął niemiłe urzędowanie, żona Wolfa, Alojzya, licząca lat 36, bezdzietna, będąca nader nerwowego usposobienia, doznała tak gwałtownego przerażenia, że wymówiwszy tylko: *O Herr Jesus! ich ersticke!* padła na ziemię nieżywa. Bezzwłoczna pomoc lekarska pozostała bezskuteczną, a według orzeczenia lekarza miejskiego, dr. Łopackiego, śmierć Wolfowej nastąpiła skutkiem udaru nerwowego. W pierwszej chwili po tem zajściu przywołano asystencyę policyjną, która wspomnioną komisyę sprowadziła do biura inspekcyi policyi, gdzie po wyjaśnieniu sprawy sprowadzonych uwolniono. Zwłoki nieszczęśliwej przeniesiono do kostnicy głównego szpitala.

= **Nagła śmierć.** Rozalia Felbinger, zarobnica, licząca lat 66, zmarła wczoraj po południu nagle, na strychu domu pod l. 24 przy ulicy Sykstuskiej, według orzeczenia lekarskiego skutkiem wycieńczenia sił. Zwłoki odstawiono do kostnicy głównego szpitala.

— **Samobójstwo.** W Krakowie obwiesił się przed kilku dniami niejaki Józef Zieliński, liczący lat 29, szewc, pochodzący ze Lwowa, żonaty i ojciec dwojga dzieci. Przez kilka dni przed wykonaniem samobójstwa Zieliński oddawał się pijaństwu.

= **Pożar** wybuchł tej nocy po godzinie 1, pod l. 12 przy ulicy Łyczakowskiej, w komórce, należącej do tamtejszego szynkarza Szymona Szpigla, lecz został zawczasu spostrzeżony, zaczem zdołano ogień zlokalizować i ocalić przyległą stajnię ekspresów. Spalił się tylko dach nad czterma komórkami, a szkoda wynosi około 200 zł. Przyczyną ognia było prawdopodobnie nieostrożne obchodzenie się ze światłem, gdyż widziano żonę szynkarza wchodzącą przed godziną 10 z wieczora do tej komórki z otwartem światłem.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono trzy prześcieradła znaczone J. H. libelę wartości 5 zł. — Zgubiono tytonierkę z chińskiego srebra, znaczoną E. B. koło cmentarza Łyczakowskiego; kartkę zastawniczą zakładu zast. i kred do l. 78.083, na cytrę, za 8 zł. zastawioną. — Znaleziono książeczkę kasy oszczędności na imię Karoliny Stampe; arkuszyki podatkowe Maryi Wojtuch, Antoniego Wujciaka z Rudek, pow cieszanowskiego, Katarzyny Maciejko z Chotylub i r. k. probostwa z Żelechowa; książkę wojskową Włodzimierza Chomickiego z Przemyśla; książeczkę zaliczkową dla różnych gmin, prowadzoną od 2 marca do 21 lipca b. r., do l. pozycyi 2.181; złoty kólczyk z koralikiem, bez uszka; srebrny zegarek, chronometr kryty, na 22 kamieni, ze srebrnym łańcuszkiem, na ulicy św Piotra

— **Nowa sekta żydowska.** Józef Rabinowicz, który od roku blizko stał się głośnym jako agitator religijny wśród żydów w okolicach Odessy i Kiszyniewa, pragnąc rozkrzewić wśród nich nową sektę, uznającą etykę nauki Chrystusowej za modłę życia społecznego, w tych dniach wrócił z zagranicy ochrzczony. Ceremonii chrztu dopełnił na nim w Berlinie, w obecności świadków, do różnych wyznań należących, profesor Mead, kongregacyonalista amerykański. Powiadamia o tem w obszernej korespondencyi z Kiszyniewa w „Petersburger Evangelisches Wochenblatt“ pastor Faltin i dodaje, że p. Rabinowicz przywiózł z sobą świadectwo, wydane w Berlinie przez duchownego profesora p. Stracka. W dokumencie tym świadczy prof. Strack, że p. Rabinowicz, jako już ochrzczony, ma prawo udzielać sakramentu chrztu, innym dawnym swym współwyznawcom. Jeżeli liczba ochrzczonych w ten sposób izraelitów wzrośnie o tyle, że będą mogli stanowić gminę, wtedy p. Rabinowicz może być przez nich wybrany na duchownego i sprawować obrzędy jako duchowny. Tak utworzoną gminę izraelską porównywa prof. Strack do pewnej liczby chrześcian, którzy

zostaliby wyrzuceni na odludną wyspę, a nie mając wśród siebie duchownego, pragnąc oraz, aby służba Boża była sprawowana, wybraliby jednego z pośród siebie, aby ten urząd piastował Dokument powyższy, wraz ze świadectwem chrztu, złożył p. Rabinowicz władzy wyższej, od której zależy pozwolenie na dalsze wśród żydów propagowanie tej idei W dalszym ciągu pastor Faltin opisuje nawrócenie kilku rodzin żydowskich, które nie chcąc czekać, aż p. Rabinowicz uzyska właściwe zezwolenie, przyjęły chrzest z rąk pastora. Przyczynę pospiechu dla niektórych stanowiła ta okoliczność, że mieszkali po wsiach i trudnili się różnemi zawodami, żydom niedozwolonemi. Ci neofici będą mogli później do gminy p Rabinowicza się zapisać. W końcu pastor Faltin dodaje, że stosunki jego z p. Rabinowiczem są po dawnemu bardzo dobre, że napływ żydów, pragnących przyjąć chrystyanizm, jest coraz większy i że zarysy przyszłej gminy już dają się określić, wróżąc jej pomyślny rozwój.

Notatki literacko-artystyczne.

* **Prof. Wł. Boberski,** c. k. inspektor szkolny, nasz współpracownik, ogłosił w sprawozdaniach kom. fiz. akademii umiejętności małą ale ważną rozprawę z lichenologicznej flory galicyjskiej Autor, zajmujący się od dłuższego czasu zbieraniem i badaniem porostów po różnych miejscowościach naszego kraju i umieszczający rezultaty tych poszukiwań w *Kosmosie*, zwrócił się obecnie do systematycznego badania porostów galicyjskiego Podola. Srodkowym punktem, z którego odbywał wycieczki naukowe, był Tarnopol, granicę zaś obszaru zbadanego stanowi linia, biegnąca z Tarnopola przez Brzeżany, Trembowlę, Skałat, Podwołoczyska z powrotem do Tarnopola aż po Złoczów. Rezultatem tych badań jest systematyczny opis wszystkich tamtejszych form porostowych, których najpiękniejsze okazy przesłał autor do muzeum komisyi fizyograficznej w Krakowie. Praca autora odznacza się sumiennością i gruntownością nowszej metody naukowej i zwróciła uwagę największych lichenologów zagranicznych. Prof. dr. Koerber z Wrocławia nazwał na cześć autora jeden gatunek porostów, odkryty przez prof. Boberskiego na czereśniach w okolicy Borszczowa, *Pyrenula Boberskiana*, a drugi uczony lichenolog prof. H. Łojko z Pesztu, nasz rodak, piszący jednak wyłącznie prawie po węgiersku, wyraża się najchlubniej o zasługach, położonych przez autora na polu lichenologicznej flory Galicyi. Niniejsza rozprawa, podająca wiele zupełnie nowego materyału, wymagała żmudnej, natężającej oko pracy mikroskopijnej a wywiązał się z niej autor znakomicie. Dziełko jego jest uzupełnieniem systematycznego przeglądu porostów, znalezionych dotąd w zachodniej Galicyi przez prof. Rehmana i zasługuje na prawdziwe uznanie. Jakkolwiek wiele gatunków porostów do kosmopolitów zaliczyć wypadnie, sięgających od mroźnych podniebi Laponii aż do gorącego pasu śródziemnego morza, to przecież mamy — jak wykazuje prof. Boberski — wiele porostów wyłącznie galicyjskich, zupełnie nieznanych florze europejskiej. Znaczniejsze wyniesienie Podola, wystawa przeważnie wietrzna, odmienna wilgotność powietrza, podłoże gleby i różne lasów zarosty wyrobiły tu odmienne formy albo wpłynęły znacznie na ich rozrost i rozmieszczenie. Kiedy porostów półmetrowej postaci (*Peltigera canina*) pełno w lasach sasowskich i kołtowskich, tutaj na Podolu wschodniem wyglądają jak karły w obec olbrzymów, inne zaś jak *Caloplaca citrinum* bardzo rzadkie w zachodniej Galicyi, tutaj okrywają jednym żółtym płaszczem wszystkie stare mury.

* * *

Wydanie pomnikowe dzieł Jana Kochanowskiego. W niektórych pismach, bez względu na trudności wszelkich wydawnictw prawdziwie naukowych, do których należy warszawskie wydanie kompletne dzieł Kochanowskiego, pojawiły się zarzuty na powolność wydawnictwa, oraz domysły, że stać się to musiało dla braku środków. Zastępca przewodniczącego w komitecie wydawnictwa, prof. Józef Przyborowski, odpowiadając obecnie w *Kłosach* na owe zarzuty i wieści, mieni je w obu punktach mylnemi Wprawdzie koszta wydania pierwszych dwóch tomów „Dzieł wszystkich Kochanowskiego“ doszły do 5.300 rubli, jednakże pozostały fundusz, zaliczony przez osoby popierające to wydanie, złożony w banku Handlowym, pospołu z wpływającą ciągle prenumeratą, wystarcza na pokrycie kosztów dalszego wydawnictwa Zwłoka w wydaniu tomu trzeciego, obejmującego dzieła łacińskie wieszcza z Czarnolasu, pochodziła nie z braku środków lecz z trudności redakcyjnych, które spowodowały „oddanie w inne ręce opracowania wszystkich łacińskich utworów Kochanowskiego“. Opracowanie to ze względu na liczne wzmianki historyczne w tekscie, na omyłki druku, wymagające restauracyi tegoż tekstu, na wierność tłómaczenia prozą dodawanego do tekstu oryginalnego, nie mogło być dorywczo wykonane na czas z góry upatrzony. Prócz tego zapadło postanowienie, że ma wyjść osobno kilkaset egzemplarzy dzieł łacińskich Kochanowskiego dla bibliotek zagranicznych, z treścią i objaśnieniami historycznemi w języku łacińskim, co także utrudniło robotę i redakcyjną i drukarską. Pomimo tego, jak widzimy z wyjaśnienia p Przyborowskiego, druk trzeciego tomu „Dzieł Kochanowskiego“ rozpoczął się w połowie kwietnia r. b., a w tej chwili jest już odbitych czternaście arkuszy, czyli połowa tomu. Obowiązek więc redakcyi spełniony w granicach możności. Lecz z nakładu dwóch pierwszych tomów pozostało jeszcze niesprzedanych kilkaset egzemplarzy. Tu już przychodzi się odwołać do poczucia obowiązku publiczności.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Kolej Lwowsko-Czerniowiecka.** Mianowana przez rumuńskiego ministra budowli publicznych komisya dla zrewidowania linii rumuńskiej kolei lwowsko czerniowiecko-jasskiej, miała rozpocząć w tych dniach pracę. Komisya ta, złożona z inspektora i trzech inżynierów, przedłoży sprawozdanie, na którego podstawie nastąpią pertraktacye w sprawie wykupna lub objęcia w zarząd państwa linii rumuńskiej. Odnośne rokowania zostaną podjęte prawdopodobnie dopiero w jesieni.

⁂ **Kolej północna Cesarza Ferdynanda.** Walne zebranie akcyonaryuszów kolei północnej dla przyjęcia ugody, zawartej przez rząd z tą koleją zostało zwołane na 20 sierpnia bież r.

⁂ **Międzynarodowy kongres telegraficzny w Bernie.** Pomiędzy wnioskami, przedłożonemi już biuru tego kongresu, znajduje się: wniosek Austryi o zniżenie międzynarodowej taryfy telegraficznej i wniosek Prus o zaprowadzenie w całej Europie taryfy jednostkowej (*Einheitstarif*).

OSTATNIA POCZTA

Wiener Abendpost pisze pod dniem 21 b. m.: „Jego Mość Cesarz niemiecki przybył dzisiaj na ziemię austryacką w celu szukania, jak lat zeszłych, wzmocnienia i odświeżenia w podalpejskim Gasteinie. Mając w głębokiej pamięci serdeczną przyjaźń, jaka łączy oba Domy panujące i państwa, ludy Austro-Węgier witają z radością w granicach swojej ojczyzny Monarchę niemieckiego.“

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik przybędzie dnia 25 b. m., o godzinie 6 z rana do Celowca.

Austryacko-węgierski ambasador w Teheranie, baron Kosjek, wyjechał przedwczoraj z Wiednia do Maryenbadu.

Według depeszy wiedeńskiej do *Czasu*, *Alliance Israelite* uchwaliła zakładać szkoły rzemieślnicze i rolnicze dla żydowskich dzieci w Galicyi. Pierwsza żydowska szkoła rolnicza zostanie utworzoną w Ułaszkowcach.

Pomiędzy rządami Austryi i Węgier zostały zainicyowane rokowania w sprawie zawarcia traktatu państwowego dla ochrony literackiej własności.

Politik zamieszcza następujący komunikat: „Kilka dzienników węgierskich powtórzyło temi dniami wiadomość o zapadłem w Welehradzie, przy udziale dr. Riegera, postanowieniu wydawania w Austryi panslawistycznego dziennika, przyczem zaopatrzyło to doniesienie kilkoma uwagami. Ze strony kompetentnej zostaliśmy upoważnieni do oświadczenia, iż cała ta wiadomość jest zupełnie zmyśloną. Nadesłane nam w tej sprawie pismo brzmi: Oświadczamy, iż wiadomość ta jest złośliwym, niesmacznym i tendencyjnym wymysłem. W depeszy, donoszącej o rzeczonej uchwale powiedziano, iż powziętą ona została przez zgromadzonych dnia 5 b. m. w Welehradzie reprezentantów narodów słowiańskich. Tymczasem w dniu tym byli obecni w Welehradzie z osób biorących udział w życiu publicznem, tylko dr. Rieger, hr. Jan Harrach i hr. Zygmunt Berchthold (dwaj ostatni ze swojemi rodzinami), wreszcie pan Popiel z Krakowa, lecz pp. Rieger i Popiel nie widzieli się nawet ze sobą, ani wiedzieli nawzajem o swoim pobycie. Dr. Rieger nie rozmawiał w ogóle z żadną polityczną osobistością, i nie mógł brać udziału w obradach nad założeniem pomienionego dziennika z tej prostej przyczyny, iż takie obrady wcale się nie odbywały“.

Gazeta Toruńska donosi, iż zewsząd dochodzą ją wiadomości o silniejszym nacisku i przyspieszonem postępowaniu władz pruskich w sprawie wykonania znanego rozporządzenia przeciw obcokrajowcom polskiego pochodzenia. W dalszych powiatach rozpoczęło się już nawet gromadne wydalanie, częstokroć przy użyciu środków przymusowych. Między ludem ustala się przekonanie, że tylko wzgląd na obecne żniwa powstrzymuje od wydalania wszystkich.

Zdaniem przytoczonego dziennika przypuszczenie takie zdaje się mieć coś za sobą. Donoszą bowiem, że po urzędach policyjnych leżą już gotowe karty wydalające i legitymacye do przejścia granicy, oraz rozkazy do użycia przymusowych środków, które natychmiast po żniwach mają być użyte.

Komisya do uregulowania kwestyi żydowskiej w Rossyi wznowi swoje posiedzenia w drugiej połowie września. Między innemi komisya ma roztrząsać podniesioną w „zachodnim kraju“ kwestyę wzbronienia żydom zajmowania się handlem w niedziele i dni świąteczne.

Polit. Corresp. przynosi z Francyi następujące wiadomości: Dnia 15 sierpnia wyjeżdża p. Cogardan do Pekinu, celem podjęcia rokowań z rządem chińskim o traktat handlowy z Francyą. Młody ten zastępca dyrektora w biurze ministerstwa spraw zagranicznych jest zięciem byłego ministra Duclerc. W Paryżu mają nadzieję, że z chwilą uspokojenia Anamu i Tonkinu powiedzie się może przywrócić stan normalny i w Kambodży. Bandy powstańcze zjawiają się także u granic Kochinchiny. Wielu powstańców zajętych jest obecnie zbiorem ryżu, ale skoro praca ta ukończoną zostanie, przypuszczają, że szeregi powstańców się powiększą. Wszędzie, gdziekolwiek znajdują się posterunki francuskie w prowincyach wymienionych, przedsiębrane są wszechstronne przygotowania, ażeby wystąpić energicznie przeciw powstańcom, którzy niezmiernie pustoszą kraj i narażają mieszkańców na wielkie szkody.

Prezydent Grévy udać się ma w pierwszych dniach sierpnia do swojej wiejskiej posiadłości, ale w każdym razie przedtem jeszcze przyjmie pismo uwierzytelniające posła chińskiego.

Wyborcy uprawnieni w departamencie Sekwany do wyboru senatorów, odbyli w ratuszu paryskim zgromadzenie w celu zredagowania programu wyborczego dla kandydata, który ma być wybrany senatorem w miejsce zmarłego Wictora Hugo. Umiarkowani wyborcy, to jest członkowie umiarkowani rady generalnej departamentu i członkowie rady paryskiej nie przybyli. Program więc wypadł w duchu bardzo skrajnym tak pod względem politycznym, jak społecznym. Punkta, któreby miał podpisać przyszły senator, opiewają: 1. Bezwzględna rewizya konstytucyi przez konstytuantę. 2 Zniesienie senatu. 3. Bezwarunkowe poddanie władzy wykonawczej pod kontrolę Izby. 4. Rozdział Kościoła od państwa. 5. Zaprotestowanie przeciw polityce awantur i podbojów. 6. Sędziowie wybieralni. 7. Rozszerzenie kompetencyi sądów przysięgłych we wszelkich sprawach karnych oraz na procesa cywilne. 8. Zniesienie wyjątkowego stanu paryskiej administracyi gminnej. 9 Decentralizacya departamentów i samorząd gmin 10. Zobowiązanie senatora do składania co rok wyborcom relacyi. 11. Radykalna reforma systemu ekonomicznego i społecznego. Program powyższy mało się różni od programu najskrajniejszych radykałów, a grzeszy między innemi także brakiem logiki. W jednem miejscu domaga się zniesienia senatu a w innem żąda corocznych sprawozdań od senatorów. Jest to dowodem, że skrajni wyborcy nie mają wcale nadziei urzeczywistnienia swoich pięknych pomysłów, lecz ogłaszają programy dla pochlebienia namiętnościom warstw najniższych.

Polit. Corresp. donosi z Petersburga, że w tamtejszych kompetentnych kołach nie podzielają wcale pessymizmu w sprawie afgańskiej, objawianego przez prasę angielską. Zapewniają stanowczo, iż rząd rossyjski nie zamierza bieżących rokowań komplikować nowemi żądaniami, ani też bez potrzeby takowych przewlekać, lecz pragnie również rychłego ich zakończenia. Przy tłómaczeniu dotychczasowego powolnego toku negocyacyj nie potrzeba przypuszczać złej woli z jednej, lub z drugiej strony, lecz ten powolny tok wypływa z samego przedmiotu rokowań i z tej stanowczości, z jaką obie strony chcą zabezpieczyć swoje interesa. Rząd rossyjski w tym duchu miał przesłać oświadczenia do różnych dworów i wydał bardzo stanowcze polecenia, aby rokowań militarnemi zajściami nie utrudniano i nie kompromitowano.

Według depeszy petersburskiej do pism zagranicznych, organ Katkowa podaje wyczerpujący artykuł w sprawie afgańskiej, w którym usiłuje przekonać, że Rossyi potrzebna jest trwała granica, którąby miała styczność z żyzną ziemią i była dobrą podstawą operacyjną dla obrony. Przedwczesne zawarcie traktatu nie może być pożądane dla Rossyi.

Pall Mall Gazette ogłasza na podstawie bezpośredniej rozmowy redaktora swego z rossyjskim dyplomatą i komisarzem granicznym Lessarem, następujące oświadczenie: Lessar mówił zawsze i powtarza to samo teraz, że właśnie wręcz przeciwnie utrzymywał o Heracie, niż to, co mu włożył w usta jeden z korespondentów pewnego półurzędowego dziennika. Lessar zaprzecza stanowczo, żeby Rossya miała jakiekolwiek zamiary względem Heratu.

Köln. Ztg. donosi w depeszy z Berlina: Tutejszy poseł chiński uda się z końcem bieżącego, a najdalej w pierwszych dniach przyszłego tygodnia do Paryża, ażeby przybyć tam przed zamknięciem sesyi parlamentarnej i zamierzonym wyjazdem prezydenta Grévyego. Poseł Chin zabawi kilka tygodni w Paryżu, a następnie powróci do Berlina. Czing-Czeng, który ma obowiązek reprezentować państwo Niebieskie w Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Rzymie i Amsterdamie, zamierza obrać na stałą rezydencyę Berlin. Czy zakład wychowawczy dla młodzieży chińskiej, który istniał w Paryżu, a skutkiem zatargów zamknięty został, będzie na nowo otwarty, czyli też, co prawdopodobne, zostanie przeniesiony do Berlina, o tem nie zawiadomiono jeszcze posła z rady stanu w Pekinie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Grac, 23 lipca. (*Tel. pryw.*) *Grazer Volksblatt* kontynuując swoje wywody o potrzebie utworzenia klubu centrum, pisze, że im bardziej antiaustryacka, antichrześciańska i dążąca do pognębienia Słowian agitacya stara się obałamucić i zamącić zdrowe pojęcia ludu niemieckiego, tem usilniej należy dążyć do pozyskania swobody działania dla organizmu chrześciańskiego, gdyż tylko takim sposobem będzie możebną skuteczna obrona przyjaciół Austryi i ludu chrześciańskiego. Klub centrum będzie pozostawał w najprzyjaźniejszych stosunkach z prawicą, i nie dopuści się żadnego nieprzyjaznego kroku w obec rządu.

Lublana, 23 lipca. (*Tel. pryw.*) Tutejsza rada miejska zaprotestowała przeciw urządzeniu w Lublanie projektowanej przez niemiecki *Schulverein* szkoły niemieckiej dla chłopców.

Gastein, 23 lipca. Stan zdrowia cesarza Wilhelma jest zadowalający. Wczoraj monarcha wziął pierwszą kąpiel, poczem udał się na przechadzkę, w czasie której prowadził ożywioną rozmowę z namiestnikiem, hr. Thunem. Na obiad otrzymał zaproszenie, pomiędzy innymi namiestnik. Wieczorem odbył monarcha wycieczkę do Bockstein.

Frankfurt n. M. 23 lipca. W czasie wczorajszego pogrzebu socyalno-demokraty Hillera, zaszły na cmentarzu ekscesa, które zniewoliły policyę do interweniowania, przyczem kilkanaście osób zostało aresztowanych i ranionych.

Frankfurt nad Menem 23 lipca. (*Tel. pryw.*) W czasie pogrzebu socyalno-demokraty Hillera przyszło do godnych pożałowania ekscesów. Policya zabroniła przemawiać nad grobem, a gdy pomimo to jeden z przyjaciół politycznych zmarłego chciał wygłosić mowę, powstało zamięszanie. Socyalno-demokraci stawili opór, co spowodowało policyę do użycia pałaszy. Kilkanaście osób raniono, wiele aresztowano.

Belgrad, 23 lipca. Rząd serbski przygotowuje dla przyszłej skupczyny projekt ustawy o przedłużeniu

mandatu poselskiego z lat trzech na siedm.

Rząd nie zaaprobował taryfy konsumcyjnej dla miasta Belgradu, skutkiem czego burmistrz Giorgiewic podał się do dymisyi.

Petersburg, 23 lipca. (*Tel. pryw.*) Według tutejszych dzienników, pod Kostromą nad Wołgą miała wybuchnąć zaraza sybiryjska. Rząd przedsięwziął potrzebne środki ostrożności.

Rzym, 23 lipca. (*Tel. pryw.*) Encyklika papieska o liberalizmie, zostanie podobno ogłoszoną dopiero po wyborach we Francyi.

Papież przyjmował mianowanego dla Irlandyi biskupa, Walsha, przyczem wezwał go, aby starał się o to, iżby kler irlandzki nie oddawał się polityce, lecz tylko poświęcał się praktykom religijnym.

Madryt, 23 lipca. We wsi Monteagudo, w prowincyi Soria, na 750 mieszkańców, zapadło na cholerę w przeciągu dni kilku 250 osób; 150 ciał leży niepogrzebanych. Lekarz umknął.

Madryt, 23 lipca. W dniu przedwczorajszym zapadło na cholerę 1831 osób, zmarło 719. Dzienniki obliczają, iż ofiarą epidemii padło dotychczas 22.000 osób.

Król z królową i całą swoją rodziną wyjeżdża dzisiaj do Granii pod Segovią (w Starej Kastylii.)

Londyn, 23 lipca. Izba lordów przyjęła w trzeciem czytaniu bil o powołaniu do życia ministerstwa szkockiego.

Morningpost dowiaduje się, iż w dniach ostatnich odbywała się żywa wymiana depesz pomiędzy lordem Salisburym a ambasadorem angielskim w Petersburgu. Rząd rossyjski przedłożył nowe propozycye w sprawie spornych punktów.

Londyn, 23 lipca. *Morningpost* dowiaduje się, iż najnowsze propozycye rossyjskie w sprawie prowizorycznego zawarcia porozumienia co do granicy afgańskiej, pozostawiają w zawieszeniu kwestyę wąwozu zulfikarskiego i kładą jako warunek, aby Afganowie nie zajmowali stanowisk, które są niezbędne dla wojsk rossyjskich, zmuszonych stać obozem w odludnej i pozbawionej paszy okolicy.

Według *Standardu*, rossyjska komisya graniczna pod przewodnictwem Lessara, przybędzie z końcem sierpnia na granicę.

Londyn, 23 lipca. Rada gabinetowa obradowała wczoraj nad instrukcyami dla lorda Drummond-Wolffa, tudzież nad ostatniemi doniesieniami z Petersburga w sprawie granicy afgańskiej.

Londyn, 23 lipca. W Izbie gmin zawiadomił Hicksbeach, iż rząd nie otrzymał urzędowego doniesienia o śmierci Mahdiego.

Kair, 23 lipca. (*Telegram biura Reutera*). Z Assuan telegrafuje generał Grenfell: Posłańcy z Gabsy donoszą, iż dnia 29 czerwca zmarł Mahdi na ospę.

New-York, 23 lipca. Od przedwczoraj pogorszył się znacznie stan zdrowia byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych, generała Granta.

Petersburg, 23 lipca. *Praw. Wiestnik* donosi: Stan urodzajów w Królestwie Polskiem jest zadawalający, z wyjątkiem gubernii łomżyńskiej, gdzie jest częścią zadawalający, częścią mierny.

Petersburg, 23 lipca. Car i carowa udadzą się d. 4 sierpnia do Finlandyi gdzie zabawią przez sześć dni.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 22 lipca 1885, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 37·50, Węg. akcye kredyt. 291·25, Akcye anglo-austr. 97·50, Akcye banku Union 78·75. Akcye kolei Karola Ludwika 243·75, Akcye kolei północnej 235·—, Akcye kolei południowej 137·—, Akcye kolei Alföld 185 75, Akcye kolei Elżbiety 299·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 227·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 177·25, Wiedeńskie losy 123·50. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 108·50. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·—, Losy regulacyi Cisy 120·10, Losy tureckie —·—. Węgierska renta 99·25, Akcye banku związkowego 101 —, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24—, Węgierskie losy 119·50, Marka niemiecka —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 22 lipca 1885 r. godzina 5 minut 14. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 23 lipca 1885 r., godzina 10 min. 35, Akcye kredytowe 284·70, Anglo-Austr. 97·50, Unionbank 78·50, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 136·60, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, $4^1/_2$% listy zastawne banku krajowego 91·75 $4^1/_2$% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·50, Napoleondor 9·89—, Rubel papierowy 1·24¾. Usposobienie lepsze.

Telegramy zbożowe z dnia 22 lipca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 29·50 do 29·75 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 7·85 do 7·87 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 11·62 11·75 zł. Berlin: Pszenica żółta (na czerw. lip.) 166·50 do — żyto —·— m., spirytus 43 30, olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 46.60, fr olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym Lwowskim 22 lipca 1885,
pięciu liczb:

67 35 90 74 86

Następne ciągnienia przypadają w dniu 5 i 19 sierpnia 1885.
Z c. k. Urzędu loteryjnego.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885
podług zegaru lwowskiego

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 23 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 58 po południu pociąg kuryerski.

Z Czerniowiec: o godz, 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 5 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 2 min. 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 3 min. 5 rano i o god 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Czerniowiec: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 w południe i o godzinie 10 min. 46 w nocy pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 2 min. 25 po południu pociąg kuryerski.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 8 po południu pociąg kuryerski, o godz 12 min. 35 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 7 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie)
z dnia 23 lipca 1885. o 7 rano

Barometr 738.16 mm przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 14.5 C Psychrometr wilgotny 12.1 C. Prężność pary 9 1.mm. Wilgoć 74%. Zachmurzanie 2. Wiatr W. 4 Ozon 10.

Temperatura powietrza 9. 7°R.
Barometr opada
Stan barometru nad poziom morza 763 04 mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 22 7 0C.
Najniższa temperatura w nocy 12 8 °C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.2 mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = $340^m.5$.
Dla 24 lipca 1885

E. = +6 m $13_{,4}$ $\Theta_0 = 8^h\ 9^m\ 13^s{}_{,7}$

Zachód słońca 23go lipca o 7h. $52^m{}_{,7}$, wschód o 16h. $19^m{}_{,2}$,

W lipcu nastąpi ostat. kwadra księżyca 5d 2h $10m_{,7}$; nów 11d 18h 51m, 9; pierwsza kwadra 18d 13h 55m, 9; pełnia 26d 15h $58m_{,9}$

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie przyziemnym (Perigeum) 11d 15h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 24d 22h, 42m, 5.

Równanie czasu będzie przez cały lipiec dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru na lipiec, zredukowany na poziom Adryatyku jest dla Lwowa 760·mm6; średni stan temperatury $19°{}_{,7}$C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

22 lipca 1885.	[illegible]	9h	[illegible]
Stan barometru w milimetr.	$734_{,55}$	$734_{,58}$	$734_{,07}$
Stan termometra suchego w st. Cels.	$15_{,6}$	$13_{,2}$	$11_{,6}$
Stan termometra wilgotnego w st. Cels.	$15_{,0}$	$12_{,7}$	$10_{,0}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$12_{,8}$	$9_{,7}$	$8_{,2}$
Wilgotność powietrza względna w %.	93	87	80
Stan nieba.	8	5	4
Kierunek wiatru.	W.	NW.	W.
Moc wiatru.	2	1	2
Ilość opadu mierzonego o 2h. $7_{,0}$ mm.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $22_{,0}$ °C			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $13_{,2}$ °C			

Prognoza na dobę następną od 12h w południe 23 lipca 1885.

Przy wietrze przeważnie zachodnim i niezmienionej temperaturze średniej niebo w części zachmurzone, pogoda niepewna deszcz chwilowy.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów dnia 22 lipca 1885.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	242	50	246	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	227	—	230	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	274	50	278	50
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	225	—	230	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	40	100	40
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	75	92	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	40	100	40
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	88	30	89	30
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	35	102	35
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	60	97	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premia	98	60	99	60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
4½ prc. kraj. listy zastawne	91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	—		—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	40	102	40
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. wł. ościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	78	5	88
Dukat cesarski	5	83	5	93
Napoleondor	9	84	9	94
Półimperyał	10	12	10	25
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	22⅝	1	24⅝
100 marek niemieckich	60	90	61	50
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 21 lipca 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	82.70	82.85
luty-sierpień	82.75	82.90
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	83.40	83.60
kwiecień-październik	83.45	83.60
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	128.—	128.75
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.50	140.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	143.—	143.75
„ „ 1864 po 100 złr.	167.75	168.25
„ „ 1864 po 50 złr.	166.50	167.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	155.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	99.75	99.90
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	109.05	109.25
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	101.50	102.50
Galicyi	102.—	102.50
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	101.75	102.—
Węgier	102.75	103.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	97.50	98.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	284.90	285.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	592.—	600.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	870.—	872.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	460.—	461.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	237.75	258.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2367	2372
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	243.50	244.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	228.75	229.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	299.50	299.75
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a.	136.—	136 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	175.75	176.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 50 l.	100.—	100.50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	98.—	98.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.75	100.10
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.75	102.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.25	91.50
„ „ „ „ po 5 prc.	99.75	100.25
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.75	100.25
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.25	101.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	103.—	103.50
Węg. Tow. ziem akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.75	103.60
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.—	100.25
Kol. poł. po 100 zł. m. k.	106.25	106 75
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.70	101.10
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.25	99.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.25	82.75
z r. 1884	90.90	91.40
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.25	99.75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.—	178.50
Clarego po 40 zł. m. k.	43.50	44.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113 —	114.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.25	22.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.50	43.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	40 20	40.60
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.75	15.—
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.—	9.20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.50	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	54.25	54.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	132.50	133.25
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.50	28.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.—	38.50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.90	125.25
Paryż za 100 fr.	49.55	49.60
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.87.—	5.89.—
„ pełnej wagi	5.84.—	5.86.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.89.—	9.90.—
Rossyjski imperyał	10.20.—	10.22.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.50	92 50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 22 lipca 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	85
„ „ „ w srebrze	83	60
Renta w złocie	109	20
5 prc. austr. rent marcowa	99	70
Akcye banku wiedeńskiego	871	—
„ „ kredytowego	285	10
Londyn	124	90
Srebro	—	—
Napoleondor	9	89
Dukat cesarski men.	5	88
100 marek niemieckich	61	30

Wyroki prasowe.

(4678)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 153 der periodischen Druckschrift „Telephon, constitutionell-politisches Organ" vom 10. Juli 1885 enhaltenen Feuilletonartikels mit der Aufschrift „Therese, die kleine Comtesse vom Wiedener Theater, von Hermann Quinquerez (I. Fortsetzung)" in der Stelle von „Die Geschichte kann ich nur" bis „nicht mehr an die schöne Resi" das Vergehen gegen die öffentliche Sittlichkeit nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 14. Juli 1885.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 10 der periodischen Druckschrift „Die Sonntagsruhe" vom 10 Juli 1885 auf Seite 7 enthaltenen Gedichtes mit der Aufschrift: „Antisemitische Harfenklänge" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen; zugleich wird die von der Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme dieser Druckschrift nach den §§ 487—489 St P. O. bestätigt und gemäß § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare erkannt.

Wien, am 14. Juli 1885.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 30 der periodischen Druckschrift „Internationale Revue, Organ für Politik, Volkswirthschaft, Kunst und Literatur" vom 12. Juli 1885 enthaltenen Feuilletonartikels mit der Aufschrift „Geknickte Lilien. I." in der Stelle von „Nun kommst du zu mir" bis „kleine Beträge nicht zurückwies", sowie des in derselben auf Seite 4 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Bade-Historietten. Karlsbad, 10. Juli 1885" in der Stelle von „Aengstlich sieht sie sich um" bis „am Hamburger Alsterbassin?" das Vergehen nach § 516 St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 14. Juli 1885.

Licytacye.

L. 2202. (4752 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza, że w sprawie Kuźmy Szkapiaka przeciw Domiceli Wierzbickiej, o 700 złr. z pn., celem zaspokojenia pretensyi Kuźmy Szkapiaka w kwocie 700 złr. z pn., odbędzie się w dniach 31 sierpnia, 30 września i 29 października 1885, każdym razem o godzinie 4 po południu, w sali nr. 12 przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 165 w Brzeżanach na Miasteczku położonej, wedle dom. I pag. 183 n. 5 haer. Domiceli Wierzbickiej własnej. Cena szacunkowa, a oraz wywołania wynosi 2188 złr. 31 cnt. a. w, wadyum zaś 218 złr. 84 cnt. Na powyższych trzech terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie, a na wypadek, gdyby ceny tej nieofiarowano, wyznaczono termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 9 listopada 1885, o godzinie 3 po południu. Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszym sądzie, zaś zaległości podatkowe w tutejszym urzędzie podatkowym. O tem zawiadamia się strony, tudzież wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, wierzycieli zaś, którzyby po dniu 12 grudnia 1884 do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza, jakoteż późniejsze doręczone być nie mogły, do rąk kuratora adw. dr. Schätzla w Brzeżanach.

Brzeżany, dnia 26 czerwca 1885.

L. 3376. (4736 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. w Brzeżanach wiadomo czyni, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Józefowi Mamczurowi, a to: 22 rat po 6 złr. w. a., tudzież reszty kapitału 31 złr. 68 ct. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie biurze nr. 3, w dniach 2 września 1885 i 14 października 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 69 subr. 22 w Narajowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Józefa Mamczura własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 150 zł., zaś wadyum 15 zł. wynosi.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Termin do ułatwiających warunków wyznacza się na dzień 14go października 1885, o godz. 4 po południu.

Brzeżany, dnia 20 maja 1885.

L. 3474. (4731 2—3)

W c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanaeh odbędzie się w dniu 20go sierpnia 1885. o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 66 w Brzeżanach na Miasteczku, Franciszka i Maryi Płoszczaków własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 189 złr. 81 ct. w. a. oszacowanej, za jakąkolwiek cenę zaofiarowaną.

Wadyum wynosi 18 złr. 98 ct. w. a.

Resztę warunków i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Brzeżany, dnia 10 lipca 1885.

L. 4621. (4761 2—3)

Sprostowanie.

Edykt z dnia 10go maja 1885 licz. 2374, umieszczony w Gazecie nr. 152, 153 i 156 do l. inserat. 4225, prostuje się w ten sposób: że licytacya realności pod l. 499 w Husiatynie położonej, przeprowadzoną zostanie w sprawie Banku hipotecznego przeciw Mojżeszowi Haliczer a nie Mojżeszom Hamzer, jak w powyższych numerach mylnie wydrukowano.

Z c. k. sądu powiatowego.

Husiatyn, dnia 18 lipca 1885.

L. 31709. (4729 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w sprawie gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego przeciw Jadwidze z Leszczyńskich Dąbskiej dozwoloną została relicytacya folwarku „Zawady" z dóbr Glińsko wydzielonego, która odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie krajowym na jednym terminie, a to dnia 2 września 1885 o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi cena 17.055 zł.

Na powyższym terminie zostanie w mowie będący folwark „Zawady" nawet niżej ceny wywołania, jednak za taką tylko cenę, jaka na całkowite zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego i poprzednich wierzycieli wystarczy, sprzedany.

Każdy z licytantów winien przed rozpoczęciem się licytacyi złożyć wadyum w kwocie 1.705 zł. 50 ct. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach kaay oszczędności, bądź w listach gal. Tarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie lub austr. węg. Banku, lub w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych.

Resztę warunków przeglądnąć można w tus. Registaturze.

Lwów, dnia 4 lipca 1885.

L 8912. (4740 2—3)

Dnia 24 sierpnia 1885, 22 września 1885 i 26 października 1885, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 19 star. 36 now. w Schodnicy położonej ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Leiby Neusteina przeciw Hryniowi Żurawczuk pto 95 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 160 złr. wadyum 16 złr. wa. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adwok. dr. Fruchtmann kuratorem.

C. k sąd powiatowy

Drohobycz, 30 kwietnia 1885.

L. 4461. (4616 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Markusa Lebwohla przeciw Antoniemu Konarskiemu pto 270 złr. licytowaną będzie w sądzie na dniu 26 sierpnia, 14 października i 16 listopada 1885 o godzinie 10 rano realność pod l. domu 22 w Kłodnie wielkim położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 1.795 złr, wadyum 179 złr. 50 ct.

Resztę warunów i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, 30 maja 1885.

L. 24328. (4021 3—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że dozwolił na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, celem zaspokojenia resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 877 zł. 51 ct., pochodzącego z większej sumy 1147 zł. 98 ct. z pn., egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. $185^3/_4$ we Lwowie położonej, wedle dom. 226 pag. 451 n. 51 haer. Chany Bób własnej, a wedle dom. 108 pag. 344 n. 67 on. w mowie będącą wierzytelnością obciążonej.

Licytacya ta odbędzie się w sądzie tutejszym w sali rozpraw na dwóch terminach t. j. dnia 3 września 1885 i dnia 15 października 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem i to tylko w takim razie, jeżeliby równocześnie na prośbę dawniejszych wierzycieli hipotecznych Rubina Krocha i Rubina Grünfelda do l 23289/85 rozpisana na dzień 13 sierpnia 1885 relicytacya powyższej realności z jakichkolwiek powodów do skutku nie przyszła, lub nie została wykonaną — pod następującymi warunkami:

1) Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych dwóch terminach, na których jednakowoż ta realność niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

2) Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 4400 zł. w. a.

3) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) $^{10}/_{100}$ ceny wywołania 4400 zł. t. j. sumę 440 zł. a w. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach gal. Kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego, lub c. k. uprz. austro węgierskiego banku. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże, ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej. Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone, w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących, po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

Gdyby w mowie będąca realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 15 października 1885 o godzinie 4 po południu w biórze nr. 6 z tem oznajmieniem, że nie stawający na tym terminie wierzyciele hipoteczni jako przystępujący do większości głosów stawających uważani będą.

Wyciąg hipoteczny licytowanej realności można w tusąd. registraturze przejrzeć lub odpisać.

O tem uwiadamia się wszystkich interesowanych, tudzież z życia i pobytu niewiadomych wierzycieli, a w razie ich śmierci tychże z imienia i nazwiska, z życia i pobytu niewiadomych spadkobierców, jako to: Feiwla Schorra, Mojżesza Frieser, Czipę Boland, Jettę Falik, Scheindlę Jüttę Lügner, Cirlę Brodwurm, Ewelinę Budzińską, Antoninę Ziemicką, i Dominika Smuszowicza, jakoteż wszystkich tych, którzyby po dniu 6 kwietnia 1885, jako dniu wydania ekstraktu tabularnego, prawo zastawu na realności pod l. $185^3/_4$ we Lwowie uzyskali, niemniej tych, którzyby po dniu 6 kwietnia 1885 hipotekę na cenie kupna realności l. k. $185^3/_4$ we Lwowie wedle dom. 238 p. 181 n. 132 on. zaintabulowanej, osiągnęli, lub którymby uchwała niniejsza, lub późniejsze uchwały tej egzekucyjnej sprawy dotyczące, z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, przez ustanowionego kuratora adw. dr. Bilko z substytucyą adw. dr. Dobrzańskiego.

Lwów, dnia 30 maja 1885.

L. 8462. (4510 3—3)

C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. aust. Zakładu kredytowego ziemskiego we Wiedniu w kwotach 2734 frank. 38 ctm, 2734 frank. 38 ctm i 77512 frank. 53 ctm. z należytościami dodatkowemi, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Żabno z Targowiskiem, Zakirchale i Konary, do Zofii czyli Sary Oestersetzer należących

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach, 9 września. 14 października i 18 listopada 1885, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość tychże dóbr przez c. k. uprzyw. austr. Zakład kredytowy ziemski we Wiedniu na podstawie statutów w kwocie 77000 zł. obliczoną. Na pierwszych dwóch terminach dobra te sprzedane będą tylko powyżej lub za cenę wywołania, w trzecim zaś terminie także i niżej ceny wywołania jednak nie niżej kwoty 50.000 zł.

Gdyby owe dobra w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 18 listopada 1885 o 4 godz. po południu z oznajmieniem, że niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Wadyum przy licytacyi wynosi 10 prc. ceny wywołania 7.700 zł. a. w.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego

W Tarnowie, dnia 18 czerwca 1885.

L. 4743. (4724 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 72 w Pietnicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników spadkobierców po zm. Piotrze Cisar własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 157 zł. 67 ct. dnia 3 sierpnia, dnia 7 września i dnia 12 października 1885, każdym razem o godz. 10 rano, a to: na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 350 zł, na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 35 zł. Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po opisaniu zastawniczem realności to jest po dniu 9 września 1873 prawo zastawu uzyskali, kuratorem ustanowiony jest Antoni Richter i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi niniejszem się zawiadamia.

Dobromil, dnia 1 maja 1885.

L. 8752. (4717 3—3)

Celem zaspokojenia należytości c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 473 zł. 10 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 13 w Walawie położonej, wykazami hyp. l. 16 et. 18 objętej, Hrycia Chudego i Eufrozyny z Chudych Milakowej własnej, li tylko w jednym terminie w dniu 28 sierpnia 1885, w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano w drodze publicznego przetargu odbyć się mającej.

Cena szacunkowa 1200 zł. służy za cenę wywołania; wadyum stanowi zniżona kwota 60 zł.

Warunki licytacyjne i extrakt tabularny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. miej. del. sąd powiatowy

Przemyśl, 30 maja 1885.

L. 4319. (4726 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Pietnicach pod l. k. 126 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Waśka Łazy własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 zł. dnia 3 sierpnia, dnia 7 września i dnia 12 października 1885, każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej. Wadyum wynosi 45 zł. Reszta warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć. Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli późniejszych i dla tych, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, kuratorem Alojzego Schneidera i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowienia dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Dobromil, dnia 3 maja 1885.

L. 9763. (4576 3—3)

C k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowago w Łańcucie w sumie 300 zł., odbędzie się w sądzie dnia 28 sierpnia, 30 września i 30 października 1885, każdym razem o godź. 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności w Łopuszce wielkiej położonej pod nr. 39 lwh. 40 objętej Zofii Blajdowej własnej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 964 zł. niżej której realność ta przy pierwszym i drugim terminie sprzedaną nie będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którymby rezolucya licytacyjna wcale nie albo za późno doręczoną została ustanowiono Jana Wodeckiego ck. notaryusza w Przeworsku.

Przeworsk, d. 29 grudnia 1884.

Licytacye.

L. 3733. (4628 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza, że w dniu 14go września 1885 i 19go października 1885, każdym razem o 10tej rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod liczbą 23 w Rzepienniku marciszewskim położonej, ciało hipoteczne stanowiącej, Józefa Lipki, względnie tegoż spadkobierców własnej, na zaspokojenie pretensyi Antoniego Lipki w sumie 12 zł. z przynależytościami.

Cena szacunkowa wynosi 247 zł. 50 ct.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.

C. k. sąd powiatowy

Biecz, dnia 3 czerwca 1885.

L. 7774/84. (4068 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowy podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Bronisławy Kłodnickiej przeciw Józefowi Pytka celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 367 złr. w. a. z przynależytościami odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. k. 12/35 w Rupnowie położonej, dłużnika Józefa Pytki własnej, protokołem z d. 22 grudnia 1879 do l. 10414 zastawniczo opisanej, a następnie ocenionej pod następującemi warunkami:

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina, mianowicie: na dzień 14 września, na dzień 12 października i na dzień 16 listopada 1885 r., każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za, a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatą sprzedaną zostanie.

3. Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia się cenę szacunkową tejże w kwocie 1.695 zł. w. a.

4. Chęć kupienia mający, złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^1/_{10}$ część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 170 zł. w. a. gotówką, lub papierami wartościowemi prawnie bezpieczeństwo pupilarne dającemi, według ostatniego kursu, jednakże nigdy wyżej ceny nominalnej obliczonemi.

5. Akt zastawnego opisania i ocenienia tej realności może być w tutejszym sądzie przejrzanym lub odpisanym, a o wysokości podatków i ciężarów gruntowych można się przekonać w urzędzie podatkowym w Limanowy i w urzędzie gminnym w Rupnowie.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się obydwie strony wierzycieli na realności tej ubezpieczonych, a tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po dniu 22 grudnia 1879 prawo zastawu na realności tej uzyskali przez kuratora w osobie c. k. notaryusza Grossa w Limanowy ustanowionego

Limanowa, dnia 23 kwietnia 1885.

L. 4077. (4747 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza niniejszem, że w gmachu jego w dniach 21 września 1885 i 26 października 1885, każdym razem o 10 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności gruntowej pod l. 203 w Rzepienniku biskupim położonej, ciało hipoteczne stanowiącej, Adama Zaprzałki własnej, na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w sumie 200 zł z pn.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 504 zł.

Wadyum wynosi 50 zł. 40 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznaczono termin na dzień 2 listopada 1885 o 9 rano.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych sprzedać się mającej realności ustanowiono dr. Józefa Radomyskiego adw. w Gorlicach

Biecz, 3 czerwca 1885.

L. 5857. (4597 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 150 złr., a względnie niespłaconych dwóch rat po 13 zł. 50 ct. i ostatniej raty 14 zł. 20 ct. z pn., odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w 3 terminach, mianowicie: dnia 7go września, 12go października i 16 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya realności dłużnika Józefa Żmudzkiego własnej, pod l. 107 w Grobli w powiecie bocheńskim położonej, l. wyk. hip. 107 objętej.

Cena wywołania wynosi 280 zł.

Wadyum 28 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. Komar z Bochni.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych, mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia, dnia 28 maja 1885.

L. 3660. (4372 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zmienia edykt z dnia 4 kwietnia 1885 licz 1820, którym ogłoszono egzekucyjną publiczną sprzedaż dóbr Łużna z przyległościami Łużna górna, Łużna dolna, Zaborówka, Pogwizdów, Wesołów, Lisiaki, Krzysztosiówka, Podlesie, Kaplica, i Niznie, pana Władysława Skrzyńskiego z obowiązkiem pozostawienia takowych swym dzieciom w prawem małżeństwie już spłodzonym i spłodzić się mającym, a w razie nieistnienia takowych z podstawieniem pani Heleny ze Skrzyńskich hr. Ostrowskiej własnych, w następujący sposób:

I. Ustęp pierwszy edyktu z dnia 4go kwietnia 1885 l. 1820 uzupełnia się dodatkowo w ten sposób, że dobra Łużna z przyległościami Łużna górna, Łużna dolna, Zaborówka, Pogwizdów, Wesołów, Lisiaki, Krzysztosiówka, Podlesie, Kaplica i Niżnie, wyk. hip. l. 556 kartą B. p. 12, 13 objęte. stanowią jedno ciało tabularne objęte wyk. hip. 556.

W miejsce terminów licytacyjnych, wyznaczonych na dzień 30 czerwca 1885 i 4 sierpnia 1885, wyznacza się nowe termina licytacyjne na dzień 5 sierpnia 1885 i na dzień 9 września 1885, o godzinie 10 rano w tutejszym c. k. sądzie obwodowym.

II. Punkt pierwszy warunków licytacyjnych uzupełnia się dodatkowym ustępem następującej treści: na obu powyższych terminach dobra te tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane będą; a gdyby sprzedaż do skutku nie przyszła, wyznacza się zarazem termin na dzień 9 września 1885, o godzinie 4 po południu celem traktowania o ułożenie lżejszych warunków licytacyjnych, na który się wszystkich na powyższych dobrach zabezpieczonych wierzycieli z tem wzywa, że niestawający za przystępujących do większości głosów stawających się wierzycieli uważani będą (§. 148—152 p. c.), poczem rozpisanym będzie trzeci termin licytacyjny, na którym dobra powyższe nawet niżej ceny szacunkowej, jednak tylko za taką cenę sprzedane będą, która pretensye w punkcie 5 warun. licyt. wyrażone z przynależytościami zupełnie pokryje.

O tem zawiadamia się wszystkich interesowanych, w uchwale z dnia 4go kwietnia 1885 l. 1820 wymienionych.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, 13 czerwca 1885.

L. 9221. (4692 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 29 lipca 1885 i 24 sierpnia 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 września 1885 nawet poniżej takowej licytacya $^1/_8$ części realności l. 518 według wyk. hip. l. 786 tudzież $^1/_4$ części realności według wyk. hip 788 Adama Słotwińskiego własnej na rzecz nieletniej Jaguni Wyszyńskiej pto 166 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 612 złr. 13 cnt.

Wadym 6 złr. 11 cnt.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rawa, dnia 23 stycznia 1885.

L. 1719. (4754 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje do publicznej wiadomości, że celem ściągnięcia wierzytelności w kwocie 1200 złr. w. a. z pn. na rzecz Samuela Izaka Schorra odbędzie się na dniu 9 września 1885 i 14 października 1885 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna licytacya realności pod l. 20 w Chorodowie położonej dłużnika Leiby Williga własnej.

W razie niemożności uzyskania za powyższą realność ceny szacunkowej postanawia się do ułożenia ułatwiających warunków trzeci termin na dzień 29 października 1885 o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 6600 złr.

Wadyum 660 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chodorów, 14 marca 1885.

L. 2979. (4493 1—3)

C k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Izraela Lesera od Stefana Srokowskiego s ę należącej w kwocie 217 złr. wa. odbędzie się licytacya realności pod l. k 114 142 w Komarnie wyk. hip. 408 księgi gruntowej gminy Komarna objętej, na trzech terminach dnia 26 sierpnia 1885, dnia 23go września 1885 i dnia 28 października 1885 każdym razem o godzinie 10 rano w biurach tegoż sądu.

Termin do ułatwiających warunków dnia 28 października 1885 tamże.

Cena wywołania w kwocie 250 złr. wa. wadyum zaś 10prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którym by uchwały nie mogły być doręczone ustanowiono kuratorem Włodzimierza Łuszpińskiego z sybstytucyą Aleksandra Strockiego.

Komarno, dnia 2 kwietnia 1885.

L. 23272. (4772 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia wierzytelności Lei Katz w kwocie 400 zł. w a. z pn., odbędzie się dnia 21 sierpnia 1885, o godzinie 10 przed południem na koszt i niebezpieczeństwo poprzedniej nabywczyni Chany Frieser, w drodze relicytacyi przymusowa sprzedaż do Chuny Bardacha według Dom. 107 pag. 177 n. 18 haer. należących części realności liczba 606$^3/_4$ we Lwowie położonej, na którym to terminie wspomnione części realności liczba 606$^3/_4$ także poniżej ceny wywołania 694 zł. 95 ct. w. a. za jakąkolwiek cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 70 zł złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne, tudzież wyciąg tabularny w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, Salomona Fleckera i Maryanny z Wędrychowskich Galińskiej i ich z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego (uzupełnionego) t. j, po dniu 30 kwietnia 1885 rzeczowe prawa na wspomnionych częściach realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, uchwałą z 2go czerwca 1883 l. 18163 adw. dr. O Stand z zastępstwem adwokata dr. Sokala kuratorem ustanowiony został.

Lwów, dnia 6 czerwca 1885.

L. 2552. (4760 1—3)

W dniu 28 lipca 1885 odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya nietabularnej realności pod l. k. 119 w Michniowcu, spadkobierców ś. p. Ilka Faliszczaka własnej, na zaspokojenie sumy 86 złr. 84 ct. z pn. na rzecz kasy pożyczkowej powiatu Turczańskiego, pod warunkami w uchwale z 15 lipca 1884 l. 2576 wymienionemi, z tem, że na tym terminie realność także i niżej ceny szacunkowej 300 złr. sprzedaną będzie.

Wadyum 5 prc. ceny szacunkowej.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli p. Krupiński w Turce

Resztę warunków wolno w tusądowej registraturze przejrzeć.

Turka, dnia 30 maja 1885.

L. 6950. (4708 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia wierzytelności c. k. uprzyw. galic akcyj. Banku hipotecznego w sumie 35.242 zł. 62 ct. z pn., odbędzie się licytacya dóbr „Załucze - Wierzbówka“ w powiecie Borszczowskim położonych do Józefy ze Słoneckich Kopystyńskiej należących, w jednym terminie dnia 21 października 1885, o godzinie 10tej przed południem w biurze nr. 13, na którym to terminie rzeczone dobra także niżej ceny wywołania sprzedane będą.

Cena wywołania, według wartości przyjętej przez Bank przy udzieleniu pożyczki, wynosi 102.300 zł.

Wadyum 5 115 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 11 stycznia 1884 prawo hipoteki uzyskali, lub którymby uchwała licytację dozwalająca doręczoną być nie mogła, zamianowany jest kuratorem adw. dr. Glogier, z substytucyą adw. dr. Łuczakowskiego.

Tarnopol, dnia 20 czerwca 1885.

L. 2650. (4739 2—3)

Dnia 30 lipca, 3 września i 7 października 1885, każdym razem o 11tej godzinie przed południem odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Dolinie przymusowa sprzedaż gruntu „Wowcza“ w Dolinie położonego, ciało tabularne stanowiącego, a do egzekutów Jana Mazurkiewicza et consortes należącego, na zapłacenie kwoty 600 złr. z pn., na rzecz gminy miasta Doliny, z tem powiadomieniem, że grunt ten na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny, na trzecim terminie takowy także niżej ceny szacunkowej wartości, najwięcej ofiarującemu sprzedany zostanie.

Cena wywoławcza stanowi 724 złr. 50 cnt.

Wadyum wynosi 72 zł. 45 ct.

Wyciąg tabularny, protokoł ocenienia i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dolina, 6 czerwca 1885.

L. 1217. (4742, 4743 2—3)

W dniach 3 sierpnia, 7 września i 13 października 1885, o godzinie 10tej z rana odbędzie się w sądzie tutejszym sprzedaż połowy realności l. 219 w Głogowie położonej, Herscha Mantla własnej, na rzecz Abrahama Goldmana pto 525 złr. w. a. z przynależytościami

Cena wywołania 377 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum 30 zł. 83 ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Głogów, 10 maja 1885.

C. k. sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Scheindlę Mantel, że w sprawie egzekucyjnej Abrahama Goldmana przeciw nieobjętej masie spadkowej Herscha Mantla przez kuratora Mendla Altmana zastępowanej o zapłacenie kwoty 525 zł. w. a z pn, ustanowił dla niej na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie Schaji Brachfelda z Głogowa, u którego celem ochrony swych praw zgłosić się może.

Głogów, 10 maja 1885.

L. 3817. (4744 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Lei Seife przeciw solidarnym dłużnikom Schajemu Chuwen i Chanie Sarze Chuwen pto 80 zł. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 25 sierpnia, 9go września i 30go września 1885 publiczna egzekucyjna sprzedaż sumy 700 złr. w stanie biernym ciała tabularnego, wykazem hipotecznym gminy Horodyszcze liczba 180 objętego, Iwana Milana (Fedków) własnego, na rzecz Schajego Chuwena zaintabulowanej, na której to sumie Lea Seife prawo zastawu dla swej pretensyi w kwocie 80 zł. w. a. z pn. uzyskała.

Cena wywołania nominalna wartość tej pretensyi 700 złr.

Wadyum 10 prc. w kwocie 70 zł.

Na pierwszym i drugim terminie tylko wyżej, na trzecim zaś i niżej ceny wywołania.

Wadyum nabywcy wliczonem zostanie w połowę ceny kupna do rąk komisyi licytacyjnej w dniu nabycia złożyć się mającej.

Resztę ceny kupna złoży nabywca w dni 30 po prawomocności uchwały akt licytacyi do wiadomości przyjmującej.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w ts. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 26 lutego 1885 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawa zastawu na sprzedać się mającej sumie uzyskali, ustanawia się kuratora w osobie pana dr. Władysława Pasławskiego c. k. notaryusza w Kozowie.

Kozowa, dnia 30 czerwca 1885.

L. 7181. (4745 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu celem wydobycia wierzytelności Jeremiasza Hadra od Mateusza Trznadla w kwocie 60 złr. z przynależytościami, sprzeda w dniach 25 sierpnia, 22 września i 27 października 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, na trzecim terminie także niżej ceny wywołania realność w Padwi l. w. h. 213 objętą Mateusza Trznadla własną.

Cena wywołania 745 zł.

Wadyum 74 zł. 50 ct. wynosi.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Brandt w Mielcu.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Mielec, dnia 2 maja 1885.

L. 884. (4746 2—3)

Zbarazki sąd powiatowy uwiadamia, że dnia 20 sierpnia 1885, o godzinie 10 rano odbędzie się relicytacya realności Jacka Padalczuka pod l. k. 82 w Szelpakach wyk. hip. 129 księgi grutowej gminy kat. Szelpaki objętej, na zaspokojenie pretensyi Izaka Ginsberg 137 zł z pn. Sprzedaż nastąpi za jakąbądź cenę

Cena wywołania 295 zł.

Wadyum wynosi 29 zł. 50 ct.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny przeglądać wolno w registraturze.

Zbaraż, dnia 30 marca 1885.

L. 1293. (4686 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Antoniego Kłodnickiego w kwocie 80 zł. w. a. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym miej. dlg. w Nowym-Sączu w dniu 24 sierpnia 1885, o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 37 i połowa realności pod l 44 w Trzetrzewinie położonych przedmiotem ksiąg gruntowych gminy Trzetrzewina będących.

Realności te sprzedane będą poniżej

cen szacunkowych mianowicie zaś realność pod l. 37 w Trzetrzewinie nie niżej sumy na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 zł. w. a. z pn. potrzebnej.

Wadya w gotówce wynoszą co do realności pod Nr. 37, kwote 33 zł. co do połowy realności pod Nr. 44, kwote 143 zł.

Akt oszacowania wyciągi hipoteczne i warunki licytacyjne w registraturze.

Kurator dla wierzycieli niewiadomych adw. dr. Zieliński.

C. k. sąd pow. miej, delg.

Nowy-Sacz, 8 kwietnia 1883.

L. 4264. (4691 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, iż wsprawie i na rzecz gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Wilhelmowi Ursel i innym pto 1900 zł. z pn. celem zaspokojenia tejże wierzytelności, przymusowa sprzedaz w drodze publicznej licytacyi realności dłużnika własnej pod lk. 267 lwh. 405 w Starem-siole położonej, w dniach 24 sierpnia, 24 września i 25 października 1885, każdego razu o 10 godzinie rano, przedsięwzięta zostanie w sądzie tutejszym, z tem, iż na dwóch pierwszych terminach sprzedaż nie nastąpi poniżej ceny wywoławczej 5000 zł. w. a. na trzecim terminie nie poniżej sumy wyrównywającej wszystkim realność tą obciążającym długom hipotecznym.

W razie gdyby na powyższych terminach sprzedaż tej realności do skutku nieprzyszła, wyznacza się do ułożenia łżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 5 października 1885, o 10 godzinie rano, do którego wierzycieli hipotecznych pod rygorem §. 148 ust. sąd. się wzywa.

Cenę wywołania stanowi suma 5000 zł. w. a. Wadyum wynosi 500 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Lubaczów, 30 czerwca 1885.

L. 3713. (4615 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Borucha Hermelina przeciw Stefanowi Dobrosiniec pto 105 zł., licytowaną będzie w sądzie na dniu 26 sierpnia, 14 października i 16 listopada 1885, o godzinie 10 rano realność pod l. domu 2 w Hrebeńcach położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 1030, wadyum 103zł.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, 23 maja 1885.

L. 3468. (4182 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Joanny Szyferowej w kwocie 4000 zł. mk., w dniach 25 sierpnia, 28 września i 30 października 1885, o godzinie 10 rano, realność Julii Najdrowej pod l 33 w Wieliczce w drodze egzekucyi na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową, lub wyższą, a na trzecim terminie także za cenę równą wierzytelnościom hipotecznym w sądzie tutejszym sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 13097 zł. 70 ct., zakład 1310 zł.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

Dla wierzycieli nieznanych, tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 12 maja 1885, do hipoteki weszli ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza Przychockiego w Wieliczce. C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 14 czerwca 1885.

Konkursa.

L. 1048 R. s. o. (4750 1—3)

C. k Rada szkolna okręgowa w Zaleszczykach ogłasza nin ejszem konkurs na następujące posady rzeczywistych nauczycieli (nauczycielek) przy szkołach etatowych:

1) na posadę młodszej nauczycielki przy 2 klasowej szkole żeńskiej w Zaleszczykach z płacą roczną 270 złr.

2) Na posadę młodszego nauczyciela (nauczycielki) przy 2 klasowej szkole mięszanej w Borszczowie z płacą 270 złr.

3) Na posadę przy 1 klasowej szkole w Winiatyńcach z płacą 300 złr., z której potrąca się wartość pobieranych naturaliów w zbożu w kwocie 38 złr. 88 ct.

4) w Nowosiółce kostiukowej z płacą roczną 400 złr., z której potrąca się wartość naturaliów w zbożu w kwocie 36 zł.

5) w Sińkowie z płacą 400 złr., z której potrąca się wartość naturaliów w drzewie i zbożu w kwocie 49 złr.

Do posad pod 3, 4, i 5 jest przywiązane wolne pomieszkanie.

Prawo prezentowania wykonywują wszędzie Rady szkolne miejscowe. Ubiegający się o powyższe posady kandydaci (kandydatki) winni wnieść należycie udokumentowane podania z dołączeniem wykazu służby według przepisanego formularza za pośrednictwem swej Władzy przełożonej najdalej do 15 września 1885.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Zaleszczyki, dnia 14 lipca 1885.

L. 5217. (4718 3—3)

Celem obsadzenia posady zastępcy prowadzącego izraelickie księgi metrykalne w gminach wyznaniowych w Rawie i Lubyczy mieście z siedzibą w Rawie i Lubyczy, tutejszego powiatu, rozpisuje się w myśl rozp. minister. z dnia 15 marca 1875 Dz. u. kr. Nr. 55 z roku 1876 konkurs do dnia 25go sierpnia 1885. — Ubiegający się o tę posadę winien wnieść w terminie powyższym do tutejszego c. k. Starostwa prośbę własnoręcznie napisaną, w której ma wykazać dokumentami rodzaj zatrudnienia i wykształcenia swego, nadto, że posiada warunki przepisane §. 3 powołanego rozporządzenia ministeryalnego. — Kompetenci poddać się mają w c. k. Starostwie egzaminowi na podstawie powyż wzmiankowanego rozporządzenia ministeryalnego i wydanej do takowego instrukcyi.

Rawa, dnia 15 lipca 1885.

Upadłości.

L. 7335. (4705 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako konkursowy mianuje adwokata dra Rosenbacha zarządcą zaś Mojżesza Hirt tegoż zastępcą masy krydalnej Naftalego Repper i Hersza Sternberg.

Przemyśl, 17 czerwca 1885.

L. 30446. (4766)

Podaje do wiadomości ogółu wierzycieli masy upadłości Natana Bossera, że projekt repartycyi funduszów masalnych jest do przejrzenia u zarządcy masy adw. dr. Marcelego Dziubińskiego, drugi egzemplarz zaś u komisarza upadłości c. k. Radcy Porschińskiego.

Zarzuty przeciw temu projektowi mogą być wniesione do dnia 27 sierpnia 1885 a do rozprawy nad zarzutami wyznacza się termin na 3 września 1885 godzinę 10 przed południem w biurze komisarza.

Lwów, 15 lipca 1885.

Komisarz upadłości.

L. 24. (4759 1—3)

Z powodu rezygnacyi Mosesa Weiss manna, z urzędu zawiadowcy upadłości Fabiana Mandelbauma dzierżawcy dóbr Harasymowa wyznaczam do wyboru innego stałego zawiadowcy tejże upadłości termin na dzień 14 września 1885 o godz. 10 z rana w biurze naczelnictwa c. k. sądu powiatowego w Obertynie wzywając na takowy wierzycieli.

Obertyn, dnia 20 lipca 1885.

Komisarz konkursowy.

L. 35776. (4771 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. p. p. położony majątek, firmy L. Tenner i syn i Markusa Tennera.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądu kraj. Edwardowi Theodorowiczowi, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Stan. Krzyżanowskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 11 sierpnia 1885, godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 10 września 1885 i podać ją na terminie na dzień 24go września 1885, godzinę 9 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów, dnia 21 lipca 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

Z. 2459. (4595 2—3)

Das k. k. Kreis Gericht in Kolomea macht bekannt, daß die Erben des Dawid Kriss, als Hersch Kriss, Joer Kriss, Memel Hamer und Salomon Wieselberg, unterm 15/12 1884 Zl. 12294, eine Klage zum schriftlichen Verfahren wegen Einverleibung der der Fr. Zusanna Scheif, der Nachlaßmasse nach Friedrich Serboni, der Fr. Antonina Gromadka, dem H. Ferdinand Stecher, den der Zahl dem Namen und dem Wohnorte nach unbekannten Kindern des Kajetan Karl Komenedo, der fr. Ludmilla Uniatycka, der mindjährigen Bronisława Staszkiewicz, dem Wolf Handel, dem Johann Kurzweil, der Paulina Veith, der Nachlaßmasse nach Adam Kurzweil, der Nachlaßmasse nach Sidonia Prokopska, dem H. Ferdinand Kurzweil, der Nachlaßmasse der Maria Kuczkowska, und dem Johann Kurzweil Sohn des Rudolf zukommenden Antheile an dem afu den ehmaligen Liegenschaften des Rudolf Knrzweil, zu Gunsten seiner Nachlaßmasse intabulirten Restkaufschilinge per 8041 fl. 5kr. sammt 5 prc. Zinsen, dann Erwirkung der Einverleibung, der auf dem Gute Męczykówka, vel Luka haftenden Hypothekarlasten, gegen die obgenannten aufgetragen haben: für die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Paulina Veith, Johann Kurzweil und Ludmilla Uniatycka, wird der Kurator in der Person des H. Adv. dr. Maramorosz in Kolomea, mit Substitution des H. Adv. dr Freudenberg in Kolomea bestellt, demselben diese Klage zugefertigt und die obbenanten aufgefordert, entweder ihren Bevollmächtigten dem Gerichte bekannt zu geben, oder dem bestellten Kurator ihre Behelfe mitzutheilen, widrigenfalls, sie den ungünstigen Ausgang der Sache sich selbst werden zuschreiben müssen.

Kolomea, den 19 März 1885.

L. 2039 (4748 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie ogłasza, iż w sprawie spadkowej po ś.p. Antonim Juszkiewiczu dla nieobecnej spadkobierczyni Józefy Frydryki 2 ga. imion z Juszkiewiczów zam. Przezdzieckiej w miejsce dotychczasowego kuratora c. k notaryusza p. Gabryelskiego, ustanawia kuratorem c. k. notaryusza p. Holzera w Strzyżowie.

Strzyżów, 19 lipca 1885.

L. 3939. (4732 2—3)

C k. sąd obwodowy w N. Sączu podaje do wiadomości, że w sprawie Maryi Kazimiery 2im. z Kosterkiewiczów Paczowskiej względem wydania kwoty 409 zlr. $43^1/_2$ ct. w. a. z ceny kupna realności l. 26 w Nowym Sączu pochodzącej ustanowił dla Freidy Landau z miejsca pobytu i życia niewiadomej kuratorem p. Marynowskiego c. k. notaryusza w Nowym Saczu i temuż uchwałę z dnia 20 czerwca 1885 l. 3939 doręczył.

C. k. sąd obwodowy

N. Sącz, dnia 20 czerwca 1885.

Z. 31498 (4696 3—3)

Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg, wird über die Klage der Marcus Weinsteinschen Stiftung für lemberger obdachlose arme Israeliten de praes. 26. Juni 1885 Zl. 31498, wider Zirl Leiblinger, die Nachlaßmasse der Süssel Mohrenberg resp. deren Erben Dr. Siegmund Leiblinger in Tarnopol, die Nachlaßmasse der Breindel Kolischer resp. deren erbserklärte Erben: Laura Holzer nr. $198^2/_4$ Ferdinad Kolischer daselbst, Hermann Kolischer daselbst, Dr. Isidor Kolischer k. k. Regimentsarzt in Lemberg. Amalia Horsitzer, Wien, II. große Schiefsgasse 21, die Nachlaßmasse des Lazar Rubinstein resp deren Rechtsnehmerin Breindel Kolischer d. i deren oben genannten erbserklärten Erben, ferner Mayer Juda Kohn, Moritz Ornstein, beide dem Leben und Wohnorte nach unbekannt durch Kurator und Edikte, sowie Leib Balaban pto Zahlung von 1200 fl. CM., für die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Mayer Juda Kohn und Moritz Ornstein ein Kurator in der Person des Adv. Dr. Waldmann mit Substitution des Adv. Raabe bestellt, und werden dieselben hievon mit dem verständigt, daß gleichzeitig die Klage zur Erstattung der Einrede binnen 90. Tagen betretirt wurde, und es denselben obliegt, sich rechtzeitig bei ihrem Kurator zu melden und demselben die zu ihrer Vertheidigung dienlichen Mittel mitzuteilen, widrigens sie sich selbst die nachtheiligen Folgen zuzuschreiben haben werden.

Lemberg, 4. Juli 1885.

L. 2491. (4343 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaśle ustanawia Tomasza Zabawę kuratorem dla niewiadomej z miejsca pobytu Anieli Kurowskiej w sprawie pp. Zdzisława i Ignacego Katyńskich przeciw onej względem kwoty 20 złr. z pn., i wyrok z dnia 8 stycznia 1885 l. 11608 temuż kuratorowi doręcza

O czem uwiadamia się Anielę Kurowską.

Jasło, dnia 26 marca 1885.

L. 31041. (4600 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie, podaje niniejszym do wiadomości, że pozostała po zmarłym właścicielu dóbr Nowoszechnej wiadomości że zostało w spadku po śp. Ignacym Mięsowskim c. k. rewidencie rach. Dyrekcyi Skarbu i aktem działu spadku c. k. sądu powiatowego m. d. s. I we Lwowie z dnia 27 kwietnia 1885 l. 20837 na własność Wandy Baczyńskiej przeszła obligacya indemnizacyjna Galicyi wschodniej l. 6428 lit. A. na 200 złr. winkulowana jako kaucya byłego oficyała kasowego śp. Erazma Wierzchowskiego, zagubioną została i wzywa zarazem każdego ktoby powyższą obligacyę posiadał, aby takową w przeciągu roku, 6 tygodni i 3 dni od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowym dzienniku “Gazety Lwowskiej„ licząc, tem pewniej tut. sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu, powyższa obligacya za umorzoną uznana zostanie.

Lwów, 4 lipca 1885.

L. 9670. (4496 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ustanowił dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Anny z Gottfriedów 1o v. Załuskiej, 2o v. Koczyk w celu doręczenia jej t. s. uchwały tabularnej z dnia 22 marca 1883 l. 1700/84 kuratora w osobie dra Tadeusza Niementowskiego i o tem ją zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy

Żółkiew, dnia 31 grudnia 1884.

L. 15068. (4517 3—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Berla Bernsteina pko. Maryi Beldowskiej o 33 złr. 80 ct. dla nie wiadomej z pobytu ekzekutki, adwokata dra Mieczysława Brzeskiego kuratorem zamianował.

Tarnów, dnia 30 czerwca 1885.

L. 10123. (4516 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu zawiadamia Józefa Kwiatkowskiego, Wilhelminę Kwiatkowską, Franciszkę Kwiatkowską i Eleonorę z Kwiatkowskich Danhofer, z miejsca pobytu niewiadomych, że celem doręczenia im tusądowej uchwały z dnia 10 kwietnia 1885 l 5050 w sprawie spadkowej ś. p. Jana Kwiatkowskiego ustanowiono dla nich kuratorem dra Łu żeckiego.

Poleca się im zatem, by z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Przemyśl, 6 czerwca 1885.

L. 2895. (4469 3—3)

W dniu 10 czerwca 1885 odebrano od Mojżesza Laufera w Głuchowicach, parę koni małych galicyjskiej rasy, a to konia gniadego 4 letniego z białą gwiazdką na czole i konia szpakowatego 4 letniego z białym smugiem na czole i z białym ogonem, jako z kradzieży niewiadomego właściciela pochodzące.

Właściciela tych koni wzywa się przeto ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Bóbrce celem przyznania przytrzymanych koni się zgłosił.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka, dnia 22 czerwca 1885.

L. 1210. (4522 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do wiadomości, że dnia 14 lipca 1884 zmarła w Siedzinie Maryanna Kulak bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ pobyt Jana Kulki, brata spadkodawczyni sądowi jest niewiadomy, tenże wzywa go, by w ciągu jednego roku licząc od daty niniejszego ogłoszenia zgłosił się do sądu i złożył oświadczenie do spadku, w przeciwnym razie spadek ten będzie pertraktowany ze spadkobiercami zgłaszającymi się, tudzież z kuratorem Janem Pociągiem dla zachowania praw Jana Kulki tymczasowo ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 21 marca 1885,

L. 4024. (4418 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze ustanowił dla nieobecnej Idesy Finsterbusch, celem doręczenia jej tusądowej uchwały z dnia 14 kwietnia 1885 l. 4024, dotyczącej wykreślenia sumy 212 zł. wa. z pn. na rzecz jej w stanie biernym realności „obszar“ zwanej, w Samborze Szczepana Olbrychta własnej ciężącej, kuratorem p. adwokata dr. Budzynowskiego w Samborze, doręczając mu tę uchwałę; o czem się Idesę Finsterbusch uwiadamia.

Sambor, dnia 14 kwietnia 1885.

L. 16152. (4562 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu księcia Antoniego Sułkowskiego, iż dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo w skutek pozwu Izraela Gleitzmana de praes 21 stycznia 1885 l. 2047 o zapłacenie sumy wekslowej 11575 marek. ustanowił kuratorem adw. dr. Schöna, któremu wydany nakaz zapłaty z dnia 23 stycznia 1885 l. 2047 doręczył i któremu pozwany dowody potrzebne udzielić, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawić winien.

Kraków, 19 czerwca 1885.

L. 13257 (4737 1—3)
C. k. sąd powiatowy miej. delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że rezolucyę w sprawie tabularnej posiadłości wykazu hipotecznego 35 księgi gruntowej Smigno dnia 29 marca 1881 do l. 4772, wydaną dla Jana Armatysa, niewiadomego z pobytu, doręczono kuratorowi, adw. dr. Mieczysławowi Brzeskiemu
Tarnów, dnia 22 czerwca 1885.

L. 5001. (4755 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Eliasza Baneta iż przeciw niemu i spól. wniosła Marya Gewürtz pozew de praes. 17 kwietnia 1885 l. 2622 o uznanie cesyi c) do wierzytelności 1500 złr. w stanie biernym realności l 69 dziel. VIII. w Krakowie na rzecz Majera Stögera zaintabulowanej za nieważną i że wskutek tego ustanowiono dlań kuratora c. k. notaryusza w Dębicy Aleksandra Wisłockiego i że termin do rozprawy ustnej w tutejszym sądzie na dzień 3 sierpnia 1885, wyznaczonym został. Wzywa się zatem Mojżesza Eliasza Baneta, aby ustanowionemu kurtorowi potrzebnej doobrony informacyi udzielił albo aby osobiście na terminie stanął ewentualnie aby innego pełnomocnika sądowi wskazał gdyż w przeciwnym razie złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
C. k. sąd powiatowy
W Dębicy dnia 18 lipca 1885.

L. 5236. (4655 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Busku wzywa z miejsca pobytu nieznaną Annę Kaun urodz. Hertel, by do spadku swego męża Franciszka Kauna beztestamentarnie i bezdzietnie 12 września 1848 w Busku zmarłego osobiście lub przez pełnomocnika się oświadczyła tem pewniej w przeciągu roku, ileże inaczej powyższy spadek przez kuratora Bazylego Wania dla niej zamianowanego w jej imieniu będzie objęty i pertraktacya spadku znim i ze zgłaszającymi się spadkobiercami będzie przeprowadzoną
Busk, dnia 30 czerwca 1885.

L. 2411. (4657 1—3)
W tutejszym sądzie wniósł Jan Skarbek przeciw Wojciechowi Pilawskiemu o zapłacenie 200 złr. w. a. pozew i termin do obrony na dzień 14 września 1885 o godzinie 9 rano wyznaczony został.
Z powodu niewiadomego miejsca pobytu Wojciecha Pilawskiego, ustanawia się dla niego kuratora w osobie Józefa Bielawskiego z Brzozowa.
Wzywa się przeto Wojciecha Pilawskiego by ustanowionemu kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.
C. k. sąd powiatowy
Brzozów, 10 czerwca 1885.

L. 2962. (4711 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Jędrasiaka aby w ciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej do sądu tutejszego lub kuratorowi Janowi Jędrasiakowi o swem miejscu pobytu podał wiadomość, lub w tym czasie deklaracyę do spadku po ś. p. Jędrzeju Jędrasiaku w dniu 14 lipca 1883 w Chochołowie z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z dnia 12go lipca 1883 zmarłym wniósł, gdyż inaczej spadek z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem pertratkowany będzie
C. k. sąd powiatowy.
Czarny Dunajec, dnia 14 października 1884.

L. 5828. (4658 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia niniejszem Jana Kmiotka dawniej do gminy Rzeżawy przy należnego, że przeciw niemu wniósł dr. Karol Bondi podanie egzekucyjne w dniu 20 maja 1885 l. 5828 z prośbą, aby na zasadzie aktu notaryalnego dtto Bochnia dnia 17 lutego 1879 i § 3 ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 75 D. p. p. dozwolono na egzekucyjne zajęcie przez opisanie domu na pac. l. 300 i 2510 w Rzezawie położonego celem zaspokojenia czynszu dzierżawnego trzechletniego za rok 1882, 1883 i 1884 wskutek której prośby nakaz egzekucyjny w dniu 21 maja 1885 l. 5828 wydany został.
Ponieważ miejsce pobytu Jana Kmiotka nie jest wiadomem, przeto do zastępowania jego ustanowił sąd kuratorem adw. dr. Serafińskiego w Bochni, któremu rozporządzenia sądowe w tej sprawie dla egzekuta zapadłe doręczane będą. Wzywa się zatem Jana Kmiotka, aby ustanowionemu zastępcy środki swej obrony wskazał lub sobie innego zastępcę obrał i o tem sąd tutejszy zawiadomił, w razie bowiem przeciwnym skutki z zaniedbania obrony wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.
Bochnia, dnia 21 maja 1885.

L. 1920. (4638 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Dobczycach podaje do wiadomości, iż dnia 27go kwietnia 1856 zmarła w Kumornikach Katarzyna Obidowiczowa bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, a gdy do spadku po niej konkuruje Antonina Sosnowska, przez głowę swej matki Salomei Sosnowskiej, z życia i miejsca pobytu niewiadoma, przeto wzywa się też Antoninę Sosnowską aby w przeciągu roku od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu, w tymże sądzie się zgłosiła i oświadczenie przyjęcia spadku wniosła, inaczej spadek tylko z oświadczonymi spadkobiercami i z kuratorem dla niej ustanowionym Ignacym Obidowiczem prawomocnie przeprowadzonym będzie.
C. k. sąd powiatowy
Dobczyce, dnia 9 czerwca 1885.

L. 671/pr. (4753 1—3)
Jego Ekscelencya Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego we Lwowie w myśl §. 301 procedury karnej mianował na trzecią zwyczajną z dniem 15 września 1885 o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych, Prezydenta sądu obwodowego: Wiktora Ramskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego: Waleryana Bajewskiego, Wojciecha Tramplera, Albina Turzańskiego, Tomasza Kolasińskiego, dr. Emila Hilbrichta i Edwarda Trusiewicza.
Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.
Brzeżany, dnia 15 lipca 1885

L 11078. (4751)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż ustanowił jednocześnie Józefa Pawlikowskiego c. k. notaryusza we Frysztaku, substytutem c. k notaryusza dr. Ludwika Midowicza w Brzostku na czas 3 tygodniowego temuż przez c. k. Izbę notaryalną w Tarnowie udzielonego urlopu, z poleceniem aby czynności zastępcy c. k. notaryusza w Brzostku z dniem 24 lipca 1885 rozpoczął.
W Tarnowie, 21 lipca 1885.

L. 31263. (4767)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że dnia 22 maja 1885 firmę: "E. Winiarz" z rejestru handlowego dla firm pojedyńczych wykreślono, a zarazem w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmę "E. Winiarz" z tem uwidocznieniem wpisano, że spólnikami jawnymi tej firmy są Edward Winiarz i Karol Winiarz, że spółka kontraktem z dnia 30go kwietnia 1885 zawartą została, że siedzibą spółki jest Lwów, że wreszcie obydwaj spólnicy do podpisywania firmy są uprawnieni i że firmę napisaniem własnoręcznem słów "E. Winiarz" bez wszelkiego dodatku podpisywać będą
Lwów, dnia 27 czerwca 1885.

L. 6995. (4682)
Kalwaryjski c. k. sąd powiatowy zawiadamia, że dnia 30 maja 1884 roku zmarła w Pozowicach Agnieszka Gorczyńska z pozostawieniem kodycylu oraz majątku którego wartość po strąceniu stanu biernego według inwentarza kwotę 75 złr. 88 ct. wynosi.
Wzywa się zatem sukcesorów sądowi niewiadomych aby się do spradku w ciągu jednego roku licząc od dnia ogłoszenia edyktu albo osobiście albo przez wykazanego pełnomocnika w sądzie tutejszym zgłosili, gdyż w przeciwnym razie spadek ten jako bezdziedziczny Skarbowi państwa przypadnie.
Kalwarya, dnia 3 grudnia 1884.

L. 31095. (4763)
C k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe urzędników i sług galicyjskich dróg żelaznych we Lwowie, Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" w rejestrze Towarzystw zarobkowych i gospodarczych dnia 23 czerwca 1885 uwidoczniono, że na odbytem dnia 29 kwietnia 1885 XI zwyczajnem walnem zgromadzeniu członkami Dyrekcyi Towarzystwa na dalsze trzechlecie wybrani zostali.
1. Józef Przybysławski, jako Dyrektor
2. Józef Jurystowski, jako kasyer i
3. Jan Czaykiewicz, jako kontrolor.
Lwów, dnia 27 czerwca 1885.

L. 28122. (4764)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę "Tartak parowy" Babsa "Aleksandra Udryckiego, Mosty wielkie" w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych dnia 8 czerwca 1885 z tem uwidocznieniem wpisano, że siedzibą Zakładu są Mosty wielkie a posiadaczem firmy Aleksander Udrycki.
Lwów, dnia 13 czerwca 1885.

L. 15504 (4583)
C k. sąd krajowy w Krakowie jako trybunał handlowy poleca wpisać w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie „Galicyjski Zakład kredytowy ziemski," iż tenże Zakład udzielił likwidatorowi swemu p. Kazimierzowi Lebensteinowi pełnomocnictwo prokuryczne, który zatem podpisywać będzie firmę Zakładu, w ten sposób, iż pod firmą Zakładu, Galicyjski Zakład kredytowy ziemski (Galizische Boden Credit Anstalt) wypisaną, wydrukowaną lub stampilią wyciśniętą, obok podpisu jednego z dyrektorów Zakładu podpis swój: „pp. K. Lebensztein" położy.
Kraków, 19 czerwca 1885.

L. 22871. (4765)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 8 maja 1885 firmę „Izrael Stadfeld, fabryka rumu, rozolisów i likierów w Zniesieniu" z rejestru handlowego dla firm pojedynczych wykreślono.
Lwów, dnia 16 maja 1885.

L. 5949 (4735)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wpisanie do rejestru firm pojedynczych firmy: „Berisch Rosmarin," dla handlu trunkami, chemicznie słodzonemi we flaszkach zamkniętych w Kujdanowie.
Stanisławów, 29 kwietnia 1885.

L. 35282. (4730 3—3)
C. k. sąd kraj jako handlowy we Lwowie uwiadamia niniejszem nieznanych z miejsca pobytu właścicieli firmy Gandz et Lamm i Abrahama Gut, iż w sprawie c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego przeciw nim pto 500 złr. w. a. zpn. ustanowionym został dla nich kurator w osobie dr. Srokowskiego z zastępstwem adw. dr. Lehmana i pierwszemu z nich ts. nakaz zapłaty przeciw firmie Gandz et Lamm i Abrahamowi Gut dnia 27 czerwca 1885, l. 30307 wydany doręczony został. Wzywa się zatem właścicieli firmy „Gandz et Lamm" i Abrahamowi Gut, aby swemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielili, lub innego pełnomocnika sobie ustanowili, ileże w razie przeciwnym sami sobie skutki swego niedbalstwa przypisać będą musieli.
Lwów, dnia 18 lipca 1885.

L. 15783. (4512 3—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie w myśl §. 202 post. sąd. wzywa wszystkich, którzyby poświadczenie kasy oszczędności miasta Krakowa z dnia 21 kwietnia 1884 l. 16286 na zastawiony 5% los rossyjski z roku 1864 Serya 01631 l 36 z kuponym płatnym 1go lipca 1884 posiadać mogli, aby poświadczenie to w przeciągu 1go roku 6 tygodni i 3 dni okazali względnie o takowem tut. sądowi donieśli w razie przeciwnym bowiem poświadczenie wspomnione za umorzone i pozbawione wszelkiej mocy uważanem będzie.
Kraków, 12 czerwca 1885.

L. 33020. (4699 3—3)
C. k. sąd pow m. d. S. I we Lwowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu i życia nieznanego Juliana Goldhammera iż przeciw niemu Saul Birnbaum pod dniem 12 kwietnia 1885 l. 20855 pozew o zapłatę 29 złr. 40 cnt. w. a. wytoczył na który termin na dzień 7 sierpnia 1885 o godzinie 9tej przed południem w t. s. w sali Nr. II wyznaczonym został a gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest sądowi wiadomem przeto ustanowionym został na jego koszt i niebezpieczeństwo kurator w osobie dr. Standa z zastępstwem dr. Raresa. Wzywa się przeto Juliana Goldhammera ażeby na powyższym terminie albo osobiście albo przez wykazać się mającego pełnomocnika stanął lub też ustanowionemu kuratorowi środki obronne podał, inaczej złe skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie winien.
Z c k. sądu pow. m. d. S. I.
We Lwowie, dnia 25 kwietnia 1885.

L. 6315. (4566 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia dla Dawida Kohna jako wierzyciela hipotecznego majętności Radgoszcz wielki, z życia i miejsca pobytu niewiadomego w sprawie tabularnej Karola i Eufrozyny Gromanów o rozdział hipotecznej dóbr Radgoszcz na cztery korpusy tabularne kuratora w osobie adw. dr. Ringelheima. o czem Dawid Kohn zawiadomienie otrzymuje.
W Tarnowie, dnia 16 maja 1885.

L. 16028 (4646 3—3)
Karol Waniek, zamianowany reskryptem wysokiego c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 13 maja 1885 l. 8466 c. k. notaryuszem w Żydaczowie, złożył dnia 30 czerwca 1885 przysięgę służbową i może urzędowanie swe rozpocząć.
Z c. k. wyższego sądu krajowego
Lwów, dnia 2 lipca 1885.

L. 6068. (4342 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Jaśle zawiadamia Leibę Früscha, niewiadomego z miejsca pobytu, że w sprawie kasy gminnej Chrząstówki przeciwko niemu o 150 zł. i 24 zł. w. a. ustanowił dlań kuratora w osobie Piotra Puchały z Chrząstówki.
Jasło, dnia 1 lipca 1885.

L. 3962. (4494 3—3)
C k. sąd powiatowy w Niemirowie uwiadamia nieobecnego, z pobytu nieznanego Teodora Milana, że celem doręczenia mu uchwały z dnia 15 lutego 1885 l. 957, dozwalającej w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw niemu i Antoninie Bardzińskiemu pto 78 złr. 88 cnt egzekucyjną sprzedaż realności ich, pod l k. 142 subrep 133 w Radrużu wyk. hip. 65 i 538 tejże gminy objętej i dalszych uchwał w tej sprawie wydać się mających ustanowiono Semka Turczyna z Radruża kuratorem jego.
Wzywa się zatem Teodora Milana, aby się w tutejszym sądzie zgłosił, lub inszego zastępcę wskazał.
Niemirów, 17 czerwca 1885.

L. 15695. (4565 3—3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie wzywa niniejszem możliwego posiadacza zaginionego wekslu z daty Podgórze 22 maja 1885 na 1350 złr. opiewającego, dnia 5 sierpnia 1885 płatnego, przez Józefa Rapaporta wystawionego, a przez Abrahama I. Lednicera i Helenę Gross przyjętego, aby w ciągu dni 45 od dnia płatności wekslu powyższego tj. od dnia 5 sierpnia 1885 licząc, weksel ten tutejszemu sądowi przedłożył, w przeciwnym bowiem razie weksel rzeczony na żądanie podającego Józefa Rapaporta za umorzony uważany będzie.
Kraków, 12 czerwca 1885.

L. 3775. (4446 3—3)
Zawiadamia się Leję Czyżes, że dla niej, z powodu nieznanego miejsca pobytu, kuratora w osobie Zygmunta Bendla w sprawie egzekucyjnej Arona i Sary Rosenfeldów przeciw Mojżeszowi i Leji Czyzes o 100 zł. ustanowiono i temuż uchwałę z 30go maja 1885 l. 3775 którą licytacyę ruchomości dozwolono, doręczono.
Rzeczą tedy Leji Czyzes jest, albo samej się zgłosić albo kuratorowi dla obrony jej interesów informacyi udzielić, gdyż skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.
Z c. k. sądu powiatowego.
Jaworów, dnia 30 maja 1885.

L. 8581. (4637 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Brodach wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Iwana Haraniuka vel Oraniuka i Halkę Haraniuk vel Oraniuk przez edykta, ażeby w ciągu roku od dnia niżej wyrażonego do tego sądu się zgłosili i oświadczenie swe do spadku po zmarłym w Czechach dnia 14 stycznia 1841 bez rozporządzenia ostatniej woli Łukaszu Seń wnieśli, gdyż inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorami dla pierszego w osobie Michała Woźniaka, a dla drugiej w osobie Tomka Cebrowskiego ustanowionymi przeprowadzone zostanie.
Brody, dnia 9 czerwca 1885.

Księgi gruntowe.

L. 89. (4758)
Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Leżajsku ogłasza, że arkusze posiadania i wszystkie akta do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Grodzisko dolne i miasteczko służące, wyłożone zostały do przejrzenia.
Zarzuty przeciw tym aktom wnosić można do dnia 31 lipca b. r. przed komisarzem hipotecznym, który w razie potrzeby, dalsze dochodzenia będzie przeprowadzał.
Leżajsk, 18 lipca 1885.

Kuratele.

L. 6179. (4693 3—3)
Konstanty Radziński Szymczuk ze Słobudki, Tłumacz, uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Kazimierz Kłonowski ze Słobudki, Tłumacz.
C. k. sąd powiatowy
Tłumacz, dnia 10 lipca 1885.

L. 5542. (4722 3—3)
Jana Kłaputa, gospodarza z pod l. 40 w Lgocie, uznano sądownie marnotrawcą i ustanowiono mu kuratora w osobie Jana Kwarciaka z Lgoty.
C. k. sąd miej. del.
Wadowice, 28 czerwca 1885.

L. 32017. (4681 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 28 maja 1885 do l. 26335 wniósł lwowski szpital izraelicki przeciw Breindli Rappaport, Lane Rappaport, Reizli Rappaport, Herzowi Rappaport i Taubie Rappaport pozew o zniesienie współwłasności realności pod l. 206 m. we Lwowie przez sprzedaż takowej w drodze publicznej licytacyi i rozdzielenie ceny kupna między właściciele tejże, na któryto pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Breindli, Lany, Reizli, Herza i Tauby Rappaportów nie jest wiadome został dla nich adwokat dr. Goldberg kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Reiss mianowany.

Wzywa się zatem Breindlę, Lanę, Reizlę, Herza i Taubę Rappaportów aby do swojej obrony służących środków ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 6 czerwca 1885.

L. 33019. (4698 3—3)

C. k. sąd pow. m. d. S. I we Lwowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu i życia nieznanego Juliana Goldhammera, iż przeciw niemu Saul Birnbaum pod dniem 12 kwietnia 1885 l. 20854 pozew o zapłatę 30 złr. w. a. wytoczył, na który termin na dzień 7 sierpnia 1885, o godzinie 9 przed południem w. t. s. w sali Nr. II wyznaczonym został, a gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest sądowi wiadomem przeto ustanowionym został na jego koszt i niebezpieczeństwo kurator w osobie dr. Standa z zastępstwem dr. Raresa. Wzywa się przeto Juliana Goldhammera ażeby na powyższym terminie albo osobiście albo przez wykazać się mającego pełnomocnika stanął lub też ustanowionemu kuratorowi środki obronne podał, inaczej złe skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie winien.

Z c. k. sądu pow. m. d. S. I.

We Lwowie, dnia 25 kwietnia 1885.

L. 10155. (4707 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie mianuje p. adwokata dr. Goldhamera kuratorem Józefowi Zdziebło, z miejsca pobytu niewiadomemu, w sprawie wekslowej kasy oszczędności w Tarnowie przeciw Józefie Engelmann, Karolowi Engelmann i Józefowi Zdziebło pto 68 złr. w. a.

W Tarnowie, dnia 9 lipca 1885.

L. 15875. (4513 2—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Juliusza Kamplera, iż wskutek pozwu Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie pko Katarzynie Herz i spóln. o 250 złr. wa. zpn. wydano decyzyą c. k sądu krajowego wyższego z dnia 19 maja 1885 l. 8339 przeciw niemu nakaz zabezpieczenia sumy wekslowej 250 złr. w. a. z pn. i że dla niego kuratorem adwok. dr. Józef Rosenblatt ustanowionym został, przyczem poleca się pozwanemu, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony udzielił, lub innego sobie zastępcę obrał, inaczej z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków, 12 czerwca 1885.

L. 12778. (4687 2—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Tarnowie podaje do wiadomości, że dla Błażeja i Maryi Guratowskich z miejsca pobytu niewiadomych w sprawie egzekucyjnej galic zakładu kredytowego włościańskie go we Lwowie w likwidacyi przeciw Józefowi Zwolińskiemu i spół. o 792 złr. w. a. z pn. ustanowił kuratorem adw. dr. Sieca z substytucyą adw. dr. Goldhammera.

Tarnów, dnia 11 lipca 1885.

L. 5148. (4588 2—3)

C. k. sąd powiatowy edyktem wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Annę Lipińską córkę ś. p. Józefa Lipińskiego w Nowymtargu 8 lutego 1877 beztestamentalnie zmarłego, by w ciągu roku do spadku po swym ojcu w tutejszym c. k. sądzie się zgłosiła, bo inaczej spadek ten ze zgłaszającymi się sukcesorami i ustanowionym dla niej kuratorem adw. dr. Geisslerem z Nowegotargu przeprowadzony zostanie.

Nowytarg, dnia 20 czerwca 1885.

L. 6559. (4738 2—3)

Bocheński sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wincentego Jaworskiego z Bochni, iż Ignacy Chrobak i Michał Müller wnieśli przeciw niemu skargę pod dniem 7 kwietnia 1885 l. 3897 o zapłacenie 152 złr. 49 cnt. na którą termin do postępowania sumarycznego na dzień 7 września 1885 o godz. 9 rano wyznaczono, i takową ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. A. L. Serafińskiemu doręczono.

Wzywa się tedy Wincentego Jaworskiego, aby ustanowionemu dlań kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub w razie obrania sobie innego zastępcy, o tem pomienionemu sądowi doniósł, gdyż inaczej rozprawa z kuratorem przeprowadzoną, a skutki z tej obrony sam sobie przypisać będzie musiał.

Bochnia, 13 czerwca 1885.

L. 12172. (4749 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Wawrzynca Kuryły o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod lk. 161 w mieście w Jarosławiu, tamtejszym powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej, położonej parcelę budowlaną w nowym katastrze gminy miasta Jarosławia l. 12 oznaczoną obejmującej, od strony południowo zachodniej do ulicy publicznej, od strony północno zachodniej, północnej i północno wschodniej z placem miejskim, a od strony południowo wschodniej z realnością Józefa Schrellera pod l. 162 graniczącej, w obszarze 128 kwadratowych sążni z budynkiem mieszkalnym i dwoma komórkami; c. k. sądowi powiatowemu w Jarosławiu poleconem zostało ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia 1 sierpnia 1885 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się że od dnia 1 sierpnia 1885 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd kraj. wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tam że stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połącz nie ciał hipotecznych czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Jarosławiu swoje oznajmienie

do dnia 1go stycznia 1886,

tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawa popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy nieprzezpieczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Z Rady c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 26 maja 1885.

Doniesienia prywatne.

L. 1665. (4508 3—3)

Konkurs

Wydział Rady powiatowej rzeszowskiej rozpisuje niniejszem konkurs na posadę inżyniera Rady powiatowej rzeszowskiej opróżnioną z powodu rezygnacyi dotychczasowego inżyniera.

Z posadą tą połączoną jest pensya 700 złr. i ryczałt na objazdy dróg powiatowych 300 złr. a dróg gminnych 100 złr.

Ubiegający się o tę posadę mają swoje należycie udokumentowane podania wnieść do Wydziału powiatowego w Rzeszowie najdalej do końca sierpnia 1885

Z Wydziału Rady powiatowej
Rzeszów, dnia 3 lipca 1885.
Prezes: *Edward Jędrzejowicz.*

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki p[…] Jagiellon[…]